Nr. 225. Piątek, dnia 30 Września 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26 — Telefon nr. 50

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

BEZDOMNOŚĆ i WŁÓCZĘGOSTWO w POLSCE.

Ruch budowlany w Polsce skutkiem kryzysu zmniejsza się w sposób zastraszający. Kapitał ulokowany w budynkach, może być wycofany bardzo powoli, bo dopiero po upływie 50 lat, °ale wobec przyrostu ludności u nas, wynoszącego około pół miljona rocznie, potrzeba nowych domów jest całkiem wyraźna, bowiem ludzie muszą przecież gdzieś mieszkać. Tymczasem według urzędowych danych, liczba bezrobotnych w grupie budowlanej z 12.655 w r. 1930 (w lipcu) wzrosła do 22.614 w r. 1932, t. j. o 78,7 proc,

Przemysł związany z budownictwem ogranicza swoją produkcję. Poczynając od r. 1930 do chwili obecnej ilość czynnych cementowni, cegielni i hut szkła z 490 spadła do 302, a ilość zatrudnionych w nich robotników z 39.884 do 24.301, t.j. zmniejszyła się o 39,1 proc. Według urzędowej statystyki w 52 miastach w r. 1931 wybudowano nowych izb mieszkalnych 24.892, a po potrąceniu 648 izb, wycofanych z użytkowania, pozostanie 24.244 izby. W pierwszem półroczu r. b. w 59 miastach (po odjęciu 250 izb wycofanych z użytkowania), oddano do użytku tylko 6.984 izby.

Na osłabienie tempa budowlanego wskazuje i to, że wówczas gdy w r. ub. rozpoczęto budowę nowych domów z 15.556 izbami, to w r. b. tylko 12.849 tj, o 17,4 proc., mniej, a ruch budowlany w r. ub. już jest nader słaby.

Na tem tle — braku mieszkań wogóle, a nowych w szczególności — rozwija się zjawisko bezdomności i włóczęgostwa. Popyt na mieszkania wywołują głównie nowo zawierane małżeństwa. Otóż u nas zawiera się takich małżeństw około 300 tys. rocznie. W Polsce, jako w kraju o dużym przyroście ludności spodziewać się należy, że ilość ta z biegiem lat będzie raczej wzrastała. Uwzględniając fakt, że 75 proc. małżeństw zawiera się na wsi, gdzie brak mieszkań jest mniej dotkliwy, że wreszcie z pozostałej ilości połowa zamieszkuje małe miasteczka, nie objętę statystyką budowlaną, to i tak pozostaje około 37.500 małżeństw, potrzebujących mieszkań, wobec zaś 24.000 nowych izb, wybudowanych w r. ub., okaże się, że ich będzie za mało, nawet gdyby te małżeństwa poprzestały tylko na jednej izbie.

Tak więc nowe budownictwo nie zaspakaja nawet w słabym stopniu wciąż wzrastającej potrzeby nowych mieszkań, i jeżeli w dużych miastach, jak Warszawa, Łódź itd. ilość wolnych mieszkań jest względnie dosyć duża, przypisać to należy wyłącznie zwiększonej pauperyzacji szerokich warstw ludności miejskiej, która nie posiada odpowiednich środków, aby własne mieszkanie wynająć i mieści się bądź w pokojach odnajętych, bądź „kątem"; w suterynach; na poddaszach itp. Zaludnienie starych mieszkań ciągle wzrasta a ilość izb zamieszkiwanych przez 8—10 osób jest coraz większa. Jeżeli zatem o bezdomności, w literalnem tego słowa znaczeniu, nie mówi się, gdyż nie rzuca się ona w oczy, to jednak niewątpliwie istnieje ona w tym sensie, że coraz liczniejsze stają się rzesze tych, którzy z braku środków muszą sobie odmówić własnego mieszkania.

Według przypuszczalnych, a bardzo ostrożnych obliczeń, w 59 większych miastach, liczących ponad 20.000 mieszkańców, brak conajmniej 300.000 izb. Już te tylko cyfry wskazują, że głód mieszkaniowy jest u nas nader ostry i jedynie kryzys i brak środków wpływa na to, że wiele osób odmawia sobie mieszkania, jak zresztą i wielu innych rzeczy w zakresie odzieży, obuwia, lepszego czy racjonalnego odżywiania itp.

Jeszcze słabiej rzuca się w oczy drugie zjawisko społeczne, wynikłe na tle kryzysu — włóczęgostwo. Dowiadujemy się o niem zwykle z kroniki policyjnej, gdzie winni zazwyczaj figurują jako „niemeldowani". Istotne rozmiary tego zła trudno ująć w ścisłe cyfry, ile że same włóczęgostwo, jako takie, jest karane, przeto podlega rejestracji zazwyczaj w związku z pewnym konfliktem z władzami policyjnemi. Opierając się na tej statystyce możnaby twierdzić, że przed kryzysem włóczęgostwo osłabło, z 16.333 wypadków w r. 1926 spadło do 12.134 w r. 1929, a więc o 25 proc. przeszło. Począwszy jednak od tej daty zaczęło powoli wzrastać do liczby 12.724 wypadków w roku 1930 (o 4.9 proc.) i 12.533 w r. 1931 (o 3,5 proc.). Ponieważ przestępczość w Polsce naogół zmniejsza się, przeto wzrost włóczęgostwa należy zapisać wyłącznie na rachunek kryzysu i bezrobocia. Z. K.

Balonem z Bazylei do Warszawy.

Załoga balonu „Gdynia", biorącego udział w międzynarodowych zawodach balonów wolnych o puhar Gordona Bennetta, wylądowała na łasze wiślanej w pobliżu Bielan.

Fotografja nasza przedstawia lotników Zbigniewa Burzyńskiego i Franciszka Hynka w towarzystwie funkcjonarjuszy komisarjatu wodnego w Warszawie, którzy przewieźli ich do Warszawy.

W Moskwie oczekują podpisania paktu

o nieagresję z Rumunją.

Moskwa. — W tutejszych kołach politycznych oczekują bliskiego podpisania paktu o nieagresji rosyjsko-rumuńskiego, przyczem liczą się z ewentualnością, iż pakt ten podpisany zostanie w Genewie równocześnie z podpisaniem francusko-sowieckiego paktu nieagresji, który został już uprzednio parafowany.

Mianowanie p. Madgearu delegatem Rumunji do Ligi Narodów w miejsce dotychczasowego przedstawiciela Rumunji p. Titulescu, pozwala spodziewać się szybkiego zawarcia paktu rumuńsko-sowieckiego, albowiem Madgearu znany jest ze swego przychylnego ustosunkowania się do takiego paktu nieagresji. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że pakt ten nie będzie zawierał osobnej klauzuli co do Besarabji, lecz że oba państwa zobowiążą się do „nie używania broni dla zlikwidowania spornych kwestji".

Odnośnie do polsko-sowieckiego paktu nieagresji przypuszczają w Moskwie, że zostanie on po podpisaniu paktu z Rumunją i Francją ratyfikowany przez Sejm polski w listopadzie b. r.

—)x(—

Środowe posiedzenie Rady Ligi

„Nawet ułomna Liga Narodów jest doniosłym czynnikiem pokoju".

Genewa. — Na wstępie środowego posiedzenia Zgromadzenia Ligi Narodów przedstawiciel Japonji Nagaoka wygłosił przemówienie kondolencyjne pod adresem Grecji, której ludność została dotknięta klęską żywiołową.

Po przemówieniu przedstawiciela Grecji Raphaela, który podziękował przedstawicielowi Japonji za słowa współczucia, Zgromadzenie przystąpiło do dyskusji generalnej, w której zabrali najpierw głos przedstawiciele Boliwji i Paragwaju. Obaj mówcy złożyli deklaracje ożywione duchem pojednawczym, wyrażające zadowolenie z powołania przez Radę Ligi Narodów specjalnej komisji, która zajmie się konfliktem boliwijsko-paragwajskim o terytorjum Chaco.

Zkolei przemawiał delegat Szwajcarji Motta, który wziął w obronę Radę Ligi Narodów przed zarzutami stawianymi jej przez szeroką opinję publiczną. Motta przyznaje wprawdzie, że prace gospodarcze Ligi Narodów doznają fiaska, że konflikt na Dalekim Wschodzie oraz zatarg między Boliwją a Paragwajem budzą niepokój, że wreszcie prace rozbrojeniowe napotykają na bardzo poważne przeszkody — wszelako Motta jest zdumiony faktem, że na Ligę Narodów wydaje się wyrok z taką łatwością, a nawet niesprawiedliwością. Odpowiedzialność za niepowodzenie Ligi spada bowiem nie na Ligę Narodów, jako taką, ale na poszczególne rządy.

Dalej Motta potępia tendencje pewnych państw, które grożą wycofaniem się z Ligi, jeśli ten lub inny postulat danego państwa nie będzie szybko zrealizowany. (Aluzja do Niemiec?). Poczem wyraża opinję, że powrót do przedwojennej formy życia międzynarodowego byłby niepożądany zarówno dla państw małych, jak i dla wielkich. Państwa małe nie mogłyby wywierać bez Ligi Narodów odpowiedniego wpływu na życie międzynarodowe, a państwa wielkie musiałyby wrócić do dawnych systemów sojuszy. Liga Narodów — mówił Motta — nawet ułomna i niewystarczająca stanowi doniosły czynnik pokoju i jasny symbol postępu ludzkiego.

Na tem dyskusja została przerwana.

Dziś przemawiać ma premjer francuski Herriot, który według krążących pogłosek, zdecydował się na wygłoszenie mowy pod wpływem wystąpienia Motty, aby podobnie jak delegat Szwajcarji wypowiedzieć kilka słów w obronie Ligi Narodów. Przewidują tu, że Herriot w mowie nie będzie mówił o rozbrojeniu, a poruszy zapewne obszernie sprawy gospodarcze.

TABELA

ciągnienia loterji na str. 5-ej.

Cała wyspa zniknęła

w otchłaniach morza podczas trzesienia ziemi w Grecji.

Ateny. — Coraz to groźniejsze wiadomości nadchodzą z terenów, dotkniętych straszliwą katastrofą trzęsienia ziemi. I tak cała wyspa Amagiani, leżąca obok półwyspu Chalkidike, na której osiadło 200 rodzin greckich, przybyłych z Azji Mniejszej, zniknęła zupełnie pod wodą. Zachodzi obawa, że na wysepce znalazło śmierć 600 do 800 osób.

Wśród ludności całego terenu, dotkniętego katastrofą, panuje nie dająca się wprost opisać panika; gdyż trzęsienia trwają w dalszym ciągu i nie wiadomo, gdzie szukać schronienia.

Liczba bezdomnych oceniana jest w tej chwili na 10.000 osób, wzrasta jednak z każdą chwilą.

Także i prastary klasztor na górze Atos został poważnie uszkodzony. Wśród miejscowości, jakie zostały zupełnie spustoszone na półwyspie Chalkidike, znajduje się wieś Stagira, miejsce urodzenia Arystotelesa.

Pierwszemu najgwałtowniejszemu trzęsieniu ziemi, które wyrządziło największe spustoszenie, towarzyszyły straszliwe grzmoty podziemne. Świadkowie zauważyć mieli również ogromną lawę, wydobywającą się z ziemi.

Wybrzeże zalane zostało niebywałą dotąd falą morską. Zdawało się już, że koniec świata bliski.

Nędza wśród ludności jest nie do opisania. Gubernator Macedonji zażądał natychmiastowej pomocy dla bezdomnych i rannych. Grecki Czerwony Krzyż wysłał dwa pociągi sanitarne i z żywnością do Salonik. Dzisiaj wypływa z portu Pireus parowiec z namiotami i materjałami, potrzebnemi do urządzenia doraźnych baraków dla bezdomnej ludności.

TELEGRAMY

JAPOŃCZYCY GROŻĄ ZAJĘCIEM PEKINU I TIENTSINU.

Tokjo. — W rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył minister wojny Araki, że na wypadek wkroczenia generała chińskiego Czang-Sue-Lianga do Mandżurji, Japończycy obsadzą Pekin i Tientsin.

Ponowna akcja militarna Japończyków w Szanghaju będzie zależała od tego, jak Chińczycy zachowają się wobec układu o zawieszeniu broni.

W dalszym ciągu oświadczył Araki, że Japonja odrzuci wszelkie propozycje Ligi Narodów, które nie będą uwzględniały niepodległości Mandżurji.

WALKI W MANDŻURJI.

Charbin. — Walki w Mandżurji trwają w dalszym ciągu. Według nadchodzących tutaj wiadomości Chińczycy zajęli miasto Mandhuli.

Konsul japoński w Charbinie wysłał do swego rządu depeszę alarmującą z żądaniem natychmiastowej pomocy.

WYJAŚNIENIE HERRIOTA.

Paryż. — W rozmowie z redaktorem „Le Petit Parisien", co do znaczenia słów przemówienia w Gramat, iż wybitni członkowie opracowują obecnie program wzajemnego stosunku między rozbrojeniem a bezpieczeństwem, Herriot miał dać do zrozumienia, że chodzi o rozmaite projekty, rozpatrywane obecnie w Genewie, których podstawę stanowią zasady protokułu genewskiego z roku 1924. W przygotowaniu tych projektów biorą udział inspiratorzy samego protokułu, t. j. Benesz, Politis, Hymans, jak również i przedstawiciele państw skandynawskich. Rozmaite te plany zmierzają do równo-

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"
JEJ EKSCELENJA
MIŁOŚĆ
z nową gwiazdą Francji ANNĄ BELLĄ
Nad progr. Tygodnik Dźwięk. Paramountu.
Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach.

ległego zorganizowania bezpieczeństwa i rozbrojenia, co umożliwi uznanie zasady równouprawnienia. Rzecz jasna, pisze „Le Petit Parisien", że narazie chodzi o sugestje dość jeszcze mętne i nieskrystalizowane. Dalsze ich opracowanie pociągnie za sobą rozmowy natury bardzo delikatnej z Ameryką i Anglją, gdyż pragnie się uniknąć błędów, popełnionych w r. 1924, a polegających na niedostatecznem uwzględnieniu wrażliwości państw anglo-saskich. W chwili obecnej bardziej konkretnie przedstawia się projekt przedstawiciela Danji, Muencha, opierający się na utworzeniu specjalnej organizacji arbitrażu i ścisłej kontroli nad rozbrojeniem.

OBRAZ M. B. CZĘSTOCHOWSKIEJ UFUNDOWANY PRZEZ POLSKICH EMIGRANTÓW WE FRANCJI.

Troyes (we Francji). — Polskie życie narodowe i społeczne polskiej kolonji w Troyes (w departamencie Aube), liczącej ponad 1000 osób, grupuje się w polskich towarzystwach katolickich: w Katolickiem Zjednoczeniu Polskiem (prezes J. Pokornowski) i w Kole Różańca św. (przewodn. p. Hyżakowa). Ponadto pracę wśród dzieci prowadzi Stow. dzieci, na którego czele stoi p. Sędzikowska.

O gorliwem przywiązaniu naszych wychodźców do Polski świadczą manifestacje, do których sposobność dają dość częste odwiedziny księży z Polski, a przedewszystkiem ufundowanie przez kolonje polską w kościele St. Remy w Troyes obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Korony Polskiej. Poświęcenie tego obrazu było obchodzone przez naszych rodaków niezwykle uroczyście. Do konał go przybyły specjalnie z Paryża rektor polskiej misji katolickiej we Francji ks. prałat Łagoda.

GÖMBÖSZ PREMJEREM WĘGIERSKIM?

Budapeszt. — W węgierskim kryzysie gabinetowym zanosi się na desygnację ministra honwedów Gömbösza na premjera na skutek interwencji hr. Bethlena, który uważa min. Gömbösza za odpowiednią osobistość do objęcia premjerostwa.

TROCKI MIAŁ BYĆ PORWANY PRZEZ AGENTÓW G. P. U.?

Konstntynopol. — Wedle nadeszłych tu informacji rząd czeski dlatego odmówił Trockiemu prawa wjazdu do Czechosłowacji, ponieważ w ostatniej chwili otrzymał poufne wiadomości, iż agenci G. P. U. przybyli specjalnie do Czechosłowacji z poleceniem od rządu sowieckiego, aby porwać Trockiego w chwili, gdy stanie on na ziemi czechosłowackiej i wywieźć go do Rosji sowieckiej.

Rząd czechosłowacki chciał, rzecz prosta, uniknąć nieprzyjemnego wplątania się w aferę, podobną do głośnej swojego czasu afery porwania gen. Kutjepowa i z tego powodu cofnął w ostatniej chwili udzielone już poprzednio zezwolenie na wjazd Trockiego do Czechosłowacji.

„TYDZIEŃ GANDHIEGO".

Bombaj. — Na zarządzenie przewodniczącego kongresu panindyjskiego, Pandita Malaviya, rozpoczął się we wtorek „tydzień Gandhiego", w czasie którego ma się odbyć kampanja propagandy za zniesieniem niesprawiedliwości społecznej w stosunku do parjasów. W tym celu ma się zebrać w całych Indjach 150 tysięcy funtów na propagandę.

Poona. — We wtorek rano przed śniadaniem odprawił Gandhi na podwórzu więzienia, wyłożonego dywanami wspólnie z kilku parjasami modlitwy dziękczynne.

W poniedziałek wieczorem lekarz zrobił Gandhiemu masaż, kąpał go w borowinie i zaaplikował kilka injekcji.

Słynny pisarz hinduski Tagore pozdrowił Gandhiego słowami: „Niesiony prądem dobrych wieści przyszedłem do Ciebie, proroku", poczem obaj uścisnęli się w milczeniu.

We wtorek Gandhi obchodził swe urodziny i z tego powodu wszystkie giełdy były zamknięte.

Idź na Dzień Lotnictwa Sportowego w niedzielę na Lotnisko.

Na marginesie niemieckiego żądania

Co pisze „Manchester Guardian" o istotnych celach wojskowych Niemiec?

Londyn. — „Manchester Guardian" zamieszcza artykuł swego berlińskiego korespondenta o istotnych celach wojskowych Niemiec. Korespondent stwierdza, że Niemcy łudzą się, jakoby deklaracja brytyjska nie reprezentowała istotnej polityki brytyjskiej, lecz wyobrażała tylko akt przejściowego podporządkowania się Francji. Każda przychylna i krytyczna wzmianka poczyniona w Anglji wobec tej deklaracji, jest w Niemczech cytowana i wyolbrzymiana, natomiast przemilczane są poprostu słowa, podtrzymujące deklarację brytyjską. W Niemczech pełni są nadziei, że żądania niemieckie zostaną częściowo uwzględnione, jak podkreśla korespondent dziennika, w obecnej sytuacji nie może być mowy ani o kompromisie ani też o półśrodkach. O ile nastąpi zgoda na skromne żądanie równouprawnienia, to automatycznie nastąpiłaby zgoda na wszystko. Zgoda na reorganizację Reichswehry uczyniłaby z Niemiec naród uzbrojony. Wszyscy Niemcy zdolni do noszenia broni zostaliby wówczas wyćwiczeni do wojny. Do prowadzenia wojny — pisze korespondent — niezbędne są dwie rzeczy: materjał ludzki i materjał techniczny. Zezwolić Niemcom na przebudowę Reichswehry oznaczałoby zezwolić na przygotowanie materjału ludzkiego, co zaś do materjału technicznego, to Niemcy żądają, aby zezwolić im produkować takie rodzaje broni, na jakie ew. konwencja rozbrojeniowa zezwoliłaby innym państwom. Tymczasem rozdział V Traktatu Wersalskiego nie mówi o ograniczeniu ciężkiej artylerji, czołgów i samolotów bombowych Niemiec, lecz o zupełnem ich wykreśleniu. Jeżeli Niemcy dziś nie mogą prowadzić wojny, to tylko dlatego, że nie mają tych rodzajów broni. Gdyby ta zasada została obaloną, to przygotowanie Niemiec do wojny jest tylko kwestją czasu. Jeżeli Niemcy mogą wyprodukować 10 ciężkich armat, to będą mogły wyprodukować ich także i 100. Zezwolić Niemcom na równe prawa w zakresie materjału technicznego, nawet z ograniczeniami, znaczy pozwolić im na wszystko. Oto dlaczego kompromis jest niemożliwy. Może być tylko odrzucenie albo kapitulacja wobec żądań niemieckich.

Wobec olbrzymiego wpływu „Manchester Guardian" w kołach radykalnej liberalnej inteligencji angielskiej artykuł ten wywołał w Londynie wielkie wrażenie.

Przesilenie gabinetowe

w Anglji.

Londyn. — Tak, jak przewidywano na wczorajszem posiedzeniu gabinetu nastąpiła dymisja ministra spraw wewnętrznych Herberta Samuela, ministra dla spraw Szkocji Sinclaira i lorda pieczęci prywatnej Snowdena.

Wszyscy trzej solidarnie oświadczyli, że jeśli umowa ottawska nie zostanie odroczona aż do czasu ustalenia wyników międzynarodowych konferencji ekonomicznej, to zmuszeni są zgłosić swą rezygnację.

Ponieważ odroczenie umów ottawskich zostało odrzucone, dymisja stała się faktem.

Obsadzenie opróżnionych tek przedstawia dla Mac Donalda niemałą trudność, ze względu na zachłanność konserwatystów, którzy chcą wykorzystać tę okazję, aby wzmocnić konserwatywny charakter rządu.

Wczoraj po południu odbyło się u Mac Donalda dłuższe posiedzenie, na którem omawiano nowe personalja. W posiedzeniu tem brali udział Mac Donald i Thomas z prorządowej grupy Labour Party, Simon i Runciman z grupy narodowych liberałów oraz Baldwin i Chamberlain z ramienia konserwatystów.

Do porozumienia jednak nie doszło i rekonstrukcja załatwiona zostanie najwcześniej późną nocą, lub dopiero jutro rano.

DYMISJA TITULESCU NIE PRZYJĘTA

Bukareszt. — W sprawie konfliktu posła Titulescu z rządem, donosi dzisiejsza prasa rumuńska, że rząd rumuński nie przyjął dymisji Titulescu. Premjer Vayda wysłał po audjencji u króla telegram do Titulescu, w którym prosi go o natychmiastowe przybycie do Bukaresztu celem zlikwidowania konfliktu, gdyż Titulescu zrozumiał prawdopodobnie fałszywie zabiegi rządu w sprawie zawarcia paktu nieagresji z Rosją.

Wkońcu zaznaczył premjer Vayda, że jeżeli Titulescu jest zdania, iż rząd rumuński postąpił w tej sprawie niestosownie, to gabinet rumuński jest gotów zgłosić natychmiast swą dymisję i zaproponować królowi, aby misję utworzenia nowego gabinetu powierzył posłowi Titulescu.

MILITARYZACJA DZIECI W SOWIETACH.

Moskwa. — Militaryzacja w Sowietach ogarnia nawet dzieci. W odezwie wydanej z okazji „Międzynarodowego Tygodnia Dziecka", który to tydzień odbędzie się między 2 a 9 października, czytamy między innemi: „Dzieci związku sowieckiego! Studjujcie sztukę wojenną, wzmacniajcie łączność z czerwoną armją i flotą, wstępujcie do szeregów młodych przyjaciół „Ossoawjachimu", bądźcie gotowe do obrony ZSRR!"

ZĘBY, korony, mostki, — wprawia
LEKARZ-DENTYSTA
Unikajcie partaczy dentystycznych gdyż im nie wolno dotykać się pacjentów
(Dz. Ust. Nr. 54 poz. 476)
Broszurę wyjaśn. — otrzymać można w kolegjatach, w Administracji pisma „Czystość" lub od autora Lekarza-Dentysty MICHAŁA OREJNIECA w Częstochowie, Alcja Najśw. Panny Marji (I Alcja) nr. 10.

TAJNY UKŁAD WOJSKOWY GEN. SCHLEICHERA Z TUCHACZEWSKIM?

Paryż. — W jednym z dzienników paryskich pojawiła się dzisiaj pogłoska, że dowódca czerwonej armji Tuchaczewskij, który bawił na manewrach niemieckich w charakterze obserwatora, zawarł 20 września tajny układ wojskowy z gen. von Schleicherem, rozszerzający umowę z Rapallo.

KUKURYDZA I SŁOMA NA OPAŁ.

Chicago. — Z powodu niezmiernie niskich cen produktów rolnych władze powiatu Colfax w Stanie Nebraska uchwaliły opalać wszystkie gmachy powiatowe, sądy i szkoły nie węglem, lecz słomą i kukurydzą.

DALSZA DROGA ORKANU.

Waszyngton. — Amerykański Czerwony Krzyż wysłał dwa samoloty z materjałami sanitarnemi na wyspę Portorico, jako pierwszą pomoc dla dotkniętej katastrofą żywiołową ludności.

Według wiadomości stacji meteorologicznej, orkan posunął się z niezwykłą chyżością na San Domingo. Ludność San Domingo i Haiti otrzymała wskazówkę szukania schronienia przed orkanem w piwnicach i jaskiniach.

W DWUCH DNIACH 100 ZABITYCH I 300 CIĘŻKO RANNYCH.

Asuneion. — Gwałtowne walki między Paragwajem a Boliwją o posiadanie fortu Boquero trwają w dalszym ciągu.

W ostatnich dwuch dniach po obu stronach padło 100 zabitych, oraz 300 ciężko rannych. Ze strony rządu paragwajskiego wysłano na miejsce walki oddział karabinów maszynowych.

KATASTROFALNE SKUTKI GWAŁTOWNYCH BURZ WE WŁOSZECH.

Rzym. — Po szeregu pięknych i pogodnych dni, Włochy środkowe nawiedziła katastrofalna fala burz, wyrządzając w różnych miejscowościach wielkie szkody materjalne i pociągając za sobą nawet ofiary w ludziach.

W pobliżu miasteczka Arezzo piorun uderzył w chatę wieśniaka, w której znajdowała się kobieta z dwojgiem dzieci. Jedno z dzieci porażone zostało piorunem śmiertelnie, zaś drugie w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

W Mont Alcino piorun zabił pracującą w polu dziewczynę i niebezpiecznie poraził 34-letniego wieśniaka.

Gwałtowne ulewy wywołały powódź na ulicach Florencji, gdzie zostało zalanych szereg mieszkań parterowych.

Szalejąca burza zaskoczyła też trzech turystów, wspinających się na Monte Towo. Dwaj porwani zostali przez wicher i wpadli do przepaści, odnosząc ciężkie obrażenia.

Szkody materjalne, wyrządzone przez pioruny i powodzie, idą w miljony lirów.

POŻAR ZNISZCZYŁ ELEKTROWNIĘ W BRUKSELI.

Bruksela. — Elektrownia miejska w Brukseli spłonęła. Wszystkie maszyny zostały zniszczone. Miasto pogrążone jest w ciemnościach. Pożar powstał w głównej hali, gdzie znajduje się tablica rozdzielcza i z niezwykłą szybkością ogarnął zabudowania elektrowni.

UPROSZCZENIE WYPŁATY EMERYTUR WDOWICH I SIEROCYCH.

Warszawa. — Z dniem 1-go października b. r. wprowadzone będą znaczne uproszczenia w sposobie wypłaty emerytur wdów i sierot w całem państwie.

Obecnie na podstawie porozumienia ministerstwa skarbu z ministerstwem poczt, pośrednictwo PKO przy wypłacie emerytur będzie usunięte. Urzędy pocztowe otrzymywać będą bezpośrednio od Izby skarbowej listy wypłat emerytur i wypłacać je będą stronom. Zarządzenie to nie dotyczy wypłat emerytalnych przedsiębiorstw państwowych, jak np. koleje i poczty.

1.901.600 ZŁ. NA ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH ROBOTNIKÓW.

Warszawa, — W dniu 28 b. m. odbyło się pod przewodnictwem wice-ministra opieki społecznej, p. Rożnowskiego, posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którem uchwalono preliminarz budżetowy F. B. na październik.

Preliminarz ten ustala m. in. wysokość kwoty, przeznaczonej na zasiłki dla bezrobotnych robotników, na 1.901.600 zł., przyczem przewiduje się, że liczba bezrobotnych, uprawnionych do pobierania zasiłków, wyniesie w październiku około 30.000 osób.

Należy zaznaczyć, że preliminarz Funduszu Bezrobocia na październik przewiduje poraz pierwszy od dłuższego czasu nadwyżkę wpływów nad wydatkami. Wyniesie ona około 450.000 zł.

STRZAŁY W RESTAURACJI.

Wilno. — Z Baranowicz donoszą, że w jednej z restauracji w niesnanych bliżej okolicznościach, Jerzy Wyszomirski, współpracownik jednego z pism, w stanie silnego podniecenia nerwowego strzelił kilkakrotnie do 2 oficerów i obydwu ciężko zranił. Wyszomirskiego aresztowano.

Tragiczna zawartość worka

wyrzuconego z pociągu.

Warszawa. — Wstrząsającą zbrodnię wykryto wczoraj rano w miejscowości Ząbki pod Warszawą. Zdążający rano do pracy robotnicy, zatrudnieni przy układaniu podkładów pod szyny na torze kolejowym spostrzegli przy torze w odległości 30 metrów od budynków stacji kolejowej worek, z którego sterczały ku górze dwie stopy. Robotnicy rozcięli worek i wówczas znaleźli w nim straszliwie zmasakrowane zwłoki młodej kobiety. O sprawie niezwłocznie powiadomiono policję, która przybyła w towarzystwie lekarza powiatowego.

Denatka miała na sobie tylko koszulę, a twarz jej była okręcona strzępami podartej sukni. Jak się okazało, została ona uduszona jedwabną pończochą, okręconą na szyi i przewiązaną podwójnym węz-

Zatw. przez Minist. W. R. i O. P. za Nr 20902/18.
ROCZNE KURSY HANDLOWE
Półroczne Buchalteryjne
DZIENNE I WIECZOROWE
pod kier. R. GERMAN - SZUMACHEROWEJ
przyjmuje się zapisy kandydatów (ek), na rok szkolny bież.
ABITURJENTOM wydaje się ŚWIADECTWA
Kancelarja przy ul. Dąbrowskiego № 11, front, 2-gie piętro, telef. № 902.
TAMŻE SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH.

Dr. T. LEWKOWICZ
CHOROBY OCZU
W CZĘSTOCHOWIE, KATEDRALNA № 8.
Przyjmuje od 10 do 12 i od 4 do 7
Leczenie jaglicy od godziny 9—10.
OCZY SZTUCZNE SZKLANE.

łem. Twarz denatki była w straszliwy sposób zmasakrowana i zniekształcona, jak gdyby mordercy zależało na zupełnem zatarciu wyglądu twarzy ofiary. — Zwłoki znajdowały się już w stanie częściowego rozkładu.

Jak wynika ze śladów, zostały one wyrzucone z przejeżdżającego pociągu. Morderca widocznie nie znał terenu, porzucając zwłoki nieopodal budynku stacyjnego, gdzie odbywa się ożywiony ruch. Dokładne oględziny trupa doprowadziły do wniosku, że zbrodnia ma tło seksualne. Ofiara miała lat około 18, była ciemną blondynką o długich włosach, dobrze zbudowana.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do dyspozycji prokuratora. Policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem wykrycia ohydnego mordercy.

UKRAIŃSCY KOMUNIŚCI Z SELROBU ODSTAWIENI DO WIĘZIENIA.

Lwów. — Dochodzenia policyjne, prowadzone w związku z wynikami rewizji we wszystkich redakcjach ukraińskich pism komunizujących i w mieszkaniach aresztowanych działaczy komunistycznych Selrobu we Lwowie zostały we środę zakończone.

Z pośród 45 aresztowanych osób, zatrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych 19. Pozostałych wypuszczono na wolność.

Wśród zatrzymanych znajdują się: red. prof. Antoni Kruszelnicki („Nowi Szlahy"), Wasyl Woźny, Roman Skarzyński („Syła"), Mirosław Gnyp (Kooperatywne Wisty), oraz członkowie zarządu Selrobu: Meliton Holinaty, dr. Zając, Iwan Buszczak, Iwan Woźny i Iwan Szach.

Pozatem odstawiono do więzienia śledczego kierowniczkę wydawnictwa „Knyżka", Nadję Kuchtową i kilku innych działaczy „Selrobu". Wraz z nimi odwieziono do dyspozycji władz sądowych cały materjał, zakwestjonowany podczas rewizji.

KRWAWA TRAGEDJA RODZINNA POD RADOMSKIEM.

Radomsko. — We wsi Strzelce Wielkie, w pow. radomskowskim, rozegrała się krwawa tragedja rodzinna. Zamożna wdowa po gospodarzu Korbińskim poślubiła 47-letniego Władysława Domagaja, który planowo dążył do zagarnięcia majątku na swoją korzyść. Wywołało to liczne nieporozumienia w rodzinie i doprowadziło wreszcie do czynnego zatargu między Domagajem a jego 18-letnim pasierbem, Władysławem Kotarbińskim. Domagaj w kłótni dobył rewolweru i strzelił dwukrotnie do Kotarbińskiego, zabijając go na miejscu, sam zaś zbiegł do okolicznych lasów. Wieczorem, otoczony przez obławę policyjną, wystrzałem w głowę pozbawił się życia.

GROŹNY POŻAR W SZCZAWNICY.

Nowy Sącz. — W nocy z 27 na 28 b.m. około północy wybuchł groźny pożar w Szczawnicy Niżnej. Najpierw stanęła w ogniu szopa Michała Adamczyka, od której zajęło się całe jego gospodarstwo, a następnie 5 innych domów, oraz dwie wille, które doszczętnie spłonęły wraz z całym martwym inwentarzem. Dopiero wspólny wysiłek przybyłych straży pożarnych, a to z odległego o 50 klm. Nowego Sącza, Nowego Targu i Szczawnicy Górnej zdołał około 7 rano opanować pożar i przeszkodzić przerzuceniu się jego na dalsze budynki.

W czasie akcji ratowniczej dwie osoby doznały poważnych poparzeń, zaś 10 osób zostało lekko kontuzjowanych.

Wedle prowizorycznych obliczeń, szkoda, wyrządzona przez pożar, wynosi 150 tysięcy zł. Dochodzenia policyjne wykazały, że pożar powstał najprawdopodobniej wskutek podłożenia i pod zarzutem popełnienia tego czynu aresztowano Pawła Pieska. Zaznaczyć należy, że na miejsce pożaru przybył również oddział straży pożarnej z Wyszhołowa z Czechosłowacji, który wziął udział w akcji ratowniczej.

Kursy Gimnazjalne

przyjmują zapisy kandydatów (ek.)
Opłata miesięczna niska.
Dla niezamożnych klika miejsc całkowicie lub częściowo bezpłatnych.
Kurs jednej klasy trwa pół roku.
— Nauka w godzinach wieczornych. —
Kancelarja czynna ul. Kościuszki 8 (lokal p. Ligęzówny, brama) od godz. 6—7 wiecz.

WRAZENIA i UWAGI.

Znakomity muzyk i kompozytor polski o chórze Jasnogórskim.

Nie tak często, jakbym sobie tego życzył, jednak raz na rok przynajmniej odwiedzam Częstochowę, z zaciekawieniem przyglądając się jej rozwojowi.

Celem głównych moich wycieczek jest naturalnie Jasna Góra. A że powtarzają się one od lat szeregu, daje mi to możność syntetycznego niejako ujęcia zmian, wrażliwość moją uderzających.

Nie bez tego, aby muzyka towarzysząca podniosłym nabożeństwom jasnogórskim nie miała być przedmiotem szczególnej mojej uwagi. Wiadomo: „natura ciąg nie wilka do lasu".

Znaczenie przytem organu i chóru w miejscu tak wyjątkowem, jak Jasna Góra, nawiedzanem stale przez tłumy pobożnych, śród których i gości cudzoziemskich nigdy nie brakuje, ma wagę niepospolitą i nakłada na miejscowe czynniki muzyczne obowiązki szczególne. Jeżeli wykonywanie tych obowiązków w pełni ich rozumienia odpowiada zadaniu i kulturze naszej daje chlubne świadectwo, należy to podnieść z całem uznaniem, społeczność bowiem nasza na tem zyskuje.

Miałem sposobność w ubiegłą niedzielę wysłuchać dwóch Mszy, śpiewanych przez zespół chóru jasnogórskiego, zostający od kilkunastu lat pod kierunkiem nie ustającego w pracy p. Aleksandra Drobia.

W kaplicy M. Boskiej śpiewano Mszę gregorjańską przy towarzyszeniu fisharmonji, w Kościele głównym zaś — kompono waną mszę czterogłosową Grubera, przy organie.

Postęp, jaki mogłem zauważyć w wykonywaniu zaznaczonych śpiewów, zrobił mi prawdziwą niespodziankę.

Źródło jej tkwiło w tem, że rozumiem aż nadto dobrze, jak trudne warunki towarzyszyć muszą rozwojowi tego rodzaju zespołu muzycznego. Tylko ciągłość pracy i wyrobienie w ciągu lat zdobywane może wydać rezultaty, jakie już dzisiaj osiągnięte zostały przez zabezpieczony chór jasnogórski. Rezultatów takich przy godnie zdobyć niepodobna.

Chór jasnogórski składa się z kilkunastu głosów męskich szczęśliwie dobranych, młodzieńczo jędrnych, to też brzmienie jego odznacza się wymowną siłą (której śpiewający zdają się dawać wyraz z upodobaniem).

Niema w tem jednak tak częstej nieraz krzykliwości i głosy kojarzą się zgodnie z dyskretnem a pewnem towarzyszeniem organu. Wykonanie śpiewów zarówno gregorjańskich jak wielogłosowych świadczy o wybitnem doświadczeniu kierownika chóru i zamiłowaniu poważnem, jakie on wkłada w doprowadzeniu swego zespołu do możliwej doskonałości.

Mało się mówi o zasługach, jak ważnego ciała zbiorowego, jak chór jasnogórski a przecie to lata składają się na postęp, jaki uderzyć musi każdego nieuprzedzonego słuchacza.

Zadowolenie osiągnięte przezemnie z wysłuchania ostatnio produkcji stałego chóru jasnogórskiego, skłania mnie do wyrażenia tą drogą uznania dla rzetelnej a niełatwej pracy zarówno dyrygenta jak śpiewaków. Pozwalam sobie na to ku zachęcie ich do dalszego wytrwania na zaszczytnem i niezbędnem stanowisku kapeli jasnogórskiej, oraz ku oddaniu prawdzie sprawiedliwości.

Warszawa, 26.IX.1932.

Piotr Maszyński.

KRONIKA

Piątek 30 WRZESIEŃ

Dziś — Hieronima d. k.
Jutro — Jana z Dukli, Remigi
Wschód słońca o godzinie 5.42
Zachód „ „ 17.26
Kalendarzyk historyczny:
Przymierze z Danią przeciw Szwedom w 1658 roku.

— Z nabożeństwa żałobnego za duszę ś. p. prez. Mościckiej. W dzisiejszy czwartek, jako w dniu Imienin zmarłej małżonki P. Prezydenta Rzplitej, ś. p. Michaliny Mościckiej, odbyło się o godz. 10-ej r. w Katedrze św. Rodziny uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy.

Na nabożeństwo to, odprawione przez ks. prałata M. Ciesielskiego, przybyła młodzież szkolna ze wszystkich szkół średnich, zawodowych i licznych powszechnych ze sztandarami przewiązanemi krepą żałobną i z orkiestrami.

— Odłożenie przedstawienia sztuki „Hitler u wrót". Zarząd Powiatowy Związku Strzeleckiego w Częstochowie podaje do wiadomości, że przewidziane w programie „Tygodnia Strzelca" przedstawienie w teatrze „Grand" „Hitler u wrót" w dniu 29 b. m. z przyczyn od Związku niezależnych nie odbędzie się.

Termin wspomnianego przedstawienia zostanie podany do wiadomości oddzielnym komunikatem.

— W dowód pamięci i uznania. W dniu wczorajszym w Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza odbyła się podniosła uroczystość z okazji imienin dyrektora p. Wacława Płodowskiego.

O godz. 7 i pół rano z dziedzińca gimnazjalnego ruszyli uczniowie wszystkich klas pod kierunkiem wychowawców ze sztandarem i orkiestrą na czele do kościółka Im. Maryi Panny na uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. prałata M. Ciesielskiego.

Po skończonych zaś lekcjach, w pięknie udekorowanej sali gimnazjalnej zebrali się rodzice uczniów, grono nauczycielskie oraz uczniowie. Wchodzącego na salę Solenizanta powitano dźwiękami orkiestry. Składanie życzeń rozpoczął ks. prałat M. Ciesielski w imieniu grona nauczycielskiego. Następnie uczniowie, przedstawiciele Samopomocy i licznych kółek naukowych wręczyli swemu Przełożonemu powinszowania i kwiaty, wyrażając Mu swój hołd i podziękowanie za kształcenie ich serc i umysłów. Po życzeniach, złożonych przez Kom. Rodzicielski i przedstawicielkę Patronatów klasowych głęboko wzruszony Solenizant dziękował wszystkim zebranym za tyle dowodów sympatji i uznania.

Wręczoną zamiast upominku kwotę w sumie zł. 200 od uczniów gimn. dyr. Płodowski ofiarował na niezamożnych uczniów, a kwotę wręczoną od Patronatów — na kolonje letnie.

Sympatyczna uroczystość pozostawiła na uczestnikach miłe wrażenie, dała bowiem dowód miłości i szacunku, jakiem cieszy się wśród młodzieży, rodziców i grona nauczycielskiego dyr. Wacław Płodowski.

— Dalszy spadek bezrobocia o 9.754 osób w ciągu tygodnia. Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 17 b. m., wynosiła ogółem 156.390 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 9.754 osób.

Na terenie Warszawy zarejestrowano 11.800 bezrobotnych t. j. o 250 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi wynosiła 8.434 osób, wykazując wzrost o 151 osób w ciągu tygodnia. Liczba bezrobotnych na Śląsku spadła w ciągu tygodnia o 4.826 osób i wynosiła w dniu 17 b. m. 76.719 osób.

Z życia II-go Stow.

Młodz. Polsk. Żeńskiej w Częstochowie.

W niedzielę 18 września o godz. 5-ej po poł. w sali bibljoteki parafjalnej przy kościele św. Zygmunta odbył się w II Stow. Mł. P. Żeńskiej przegląd kwiatów konkursowych, wyhodowanych przez druchny tegoż Stowarzyszenia od dnia 4 kwietnia b. r. pod głównym kierunkiem p. St. Jastrzębskiego, który nie szczędził rad i wskazówek, mając również w tym celu dwa odczyty o hodowli kwiatów doniczkowych

Przewielebnych księży oraz patronat powitała dr. prezeska. Następnie komisja konkursowa złożona z p. A. Burczanowskiej, z p. A. Kowalskiej, oraz z p. St. Jastrzębskiego uczyniła przegląd kwiatów.

Pierwsza nagroda, ufundowana przez Stow. w postaci srebrnego znaczka Stowarzyszeniowego za najlepiej wyhodowany kwiat, została przyznana druchnie J. Wojtalównie. Drugą i trzecią nagrodę, również od Stowarzyszenia w postaci listów pochwalnych, przeznaczono dla druchen Suchanówny i Radeckiej. Ks. sekretarz jeneralny Zygmunt Lipa podziwiał pięknie wyhodowane kwiaty, zachęcając również w gorących i podniosłych słowach do dalszej pracy. Konkurs kwiatowy wypadł bardzo pomyślnie, to też Ks. sekretarz przyznał dla całego Stowarzyszenia dyplom. Po przemówieniu Ks. sekr. Lipy odbyła się fotografja, a następnie ks. patron Lucjan Kaczmarzyk podejmował gości herbatką, która w nader miłym nastroju przeciągnęła się dość długo.

Na zakończenie druchny przygotowały obfite urozmaicenie, na które złożyły się: dwa djalogi: „Dwie matki królewskie", „Dwie służące", śpiew „Bartoszu; Bartoszu" i wreszcie przy śpiewie zatańczyły z wielką zręcznością krakowiaka. Po krakowiaku pieśnią: „Hej do apelu" zakończono uroczystość, która pozostanie jako miłe wspomnienie w pamięci wszystkich obecnych.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości"
Wielkie arcydzieło Foxa z najrozkoszniejszą parą nierozłącznych aktorów
Janett Gaynor i Charlie Farrel
BŁĘKITNA RAPSODJA
Nad program: Dźwiękowy Tygodnik Foxa.
Szczegóły w afiszach.

Cukier tańszy

o 20 gr. na kilogramie.

W „Dzienniku Ustaw" nr. 80 z dnia 28 b. m. zostało ogłoszone rozporządzenie ministra skarbu z dnia 28 września 1932 roku, obniżające cenę cukru o zł. 20 na kwintalu.

Obniżka obowiązuje od dnia 1 października b. r. i od tego dnia najwyższa cena cukru, wypuszczonego przez cukrownie na rynek wenętrzny, wynosić będzie 84.50 zł., zamiast 104.05 zł.

Rząd zdecydował się na dokonanie powyższej obniżki, biorąc pod uwagę z jednej strony interes szerokich rzesz ludności, dla której cukier jest artykułem pierwszej potrzeby, z drugiej zaś strony możliwości takiej obniżki dla przemysłu cukrowniczego na skutek znacznego skurczenia się eksportu cukru.

W związku z powyższą obniżką cen hurtowych, w tym samym stosunku, t. j. o 20 gr. na kilogramie obniżą się również ceny cukru w sprzedaży detalicznej.

W związku z obniżeniem cen cukru, w najbliższych dniach fabryki czekolady obniżą ceny wyrobów cukierniczych i czekoladowych zarówno w sprzedaży hurtowej, jak i detalicznej.

Rozporządzenie bowiem o cenach cukru umożliwia producentom tańszą kalkulację. Ceny wyrobów cukierniczych i czekoladowych mają ulec obniżeniu w granicach od 3 do 7 procent.

— Pierwsze partje rowerów krajowych dla policji. Komenda Główna Policji Państwowej zamówiła w swoim czasie na potrzeby policji w całym kraju 4.000 rowerów, wyrobu krajowego.

W ostatnich dniach dostarczona została Komendzie Głównej pierwsza partja tych rowerów w ilości 200 sztuk. Dalsze partje dostarczane będą stopniowo aż do całkowitego pokrycia zapotrzebowania.

— Jeden tylko gatunek złota dozwolony będzie dentystom. Wkrótce wydane zostanie zarządzenie, normujące sprawę, która wywoływała częste scysje między dentystami a pacjentami z tego powodu, że różni technicy dentystyczni używali dotąd różnych gatunków złota przy wyrobach dentystyczno-technicznych, a różnice te były bardzo poważne, przyczem pacjenci nie mogli skontrolować czy otrzymywali złoto w odpowiednim gatunku, stemplowanie zaś koron i mostków przez państwowy urząd miar i wag nie było możliwe. Według nowego zarządzenia przy robotach techniczno-dentystycznych będzie wolno używać tylko jednego gatunku złota, co położy kres nieporozumieniom.

— W sprawie pracy w nocy oraz w niedziele i dni świąteczne w drukarniach i zakładach graficznych. Na podstawie art. 19 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr. 2 poz. 7) w brzmieniu ustawy z dnia 1 listopada 1931 r. w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. N. R. P. Nr. 101, poz 772) Min. Op. Społ. w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu zarządza, co następuje:

§ 1. Praca nocna oraz w niedziele i dni świąteczne jest dozwolona — ze względu

na użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności (art. 11 p. a. i art. 15 ustawy) — w drukarniach i zakładach graficznych dla tych pracowników, którzy są niezbędni przy wydawaniu i ekspedycji gazet codziennych oraz tych wydawnictw i druków rządowych, których terminowe wykonanie leży w interesie Państwa.

§ 2. We wszystkich wypadkach stosowania w niedzielę pracy, wymienionej w § 1, należy poprzednio zawiadomić o tem właściwego obwodowego inspektora pracy.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 5 czerwca 1921 r. w przedmiocie pracy nocnej w drukarniach i zakładach graficznych. (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 362)

— **Echa zatargu abonenta prądu z Elektrownią.** W swoim czasie donosiliśmy, że Sąd Grodzki w Częstochowie rozpatrzył skargę p. Wajnstajna przeciwko Elektrowni o samowolne przecięcie prądu. Skargę swą p. Wajnstajn uzasadniał tem, że nielegalne wyłączenie prądu ze strony Elektrowni było aktem zemsty za sprawy, które p. Wajnstein wytoczył przeciwko Elektrowni wskutek różnych z nią nieporozumień.

W wyniku tego w stan oskarżenia z odpowiednich artykułów K. K. postawieni zostali dyr. Apanowicz, kierownik rachuby p. Lawendel i jeden z monterów, który wyłączył abonenta.

Sąd Grodzki skazał wówczas dyr. Apanowicza na 3 dni aresztu.

W wyniku tego dyr. Apanowicz odwołał się do Sądu Najwyższego, który sprawę tę rozpoznawał w ub. środę. — Skargę kasacyjną popierał mec. Winnicki.

Sąd Najwyższy, przychylając się do wywodów obrony, doszedł do przeświadczenia, że inkryminowane mimowolne wyłączenie klijenta nie miało wcale miejsca i uchylił skazujący wyrok Sądu Grodzkiego.

Z Sądu Okręgowego.

Rok więzienia za kradzież w „Renomie".

W ub. środę sędzia okręgowy Herasimowicz rozpoznawał w trybie uproszczonym sprawę dwuch młodzieńców z Łodzi 23-letniego Chaima Gelrubina i 18-letniego Izraela Lejba Federmana, oskarżonych o to, że w dniu 18 czerwca 1932 r. o godz. 5-ej m. 30 rano przybyli do biura „Renoma" (ul. Panny Marji 21) i korzystając z chwilowej nieuwagi sprzedawcy skradli z teczki znaczki pocztowe oraz blankiety wekslowe na zł. 987, i zbiegli.

Sprzedawca, zorjentowawszy się w sytuacji, pobiegł za złodziejami i zatrzymał ich w chwili, gdy wsiadali do taksówki, polecając szoferowi jechać jaknajprędzej na stację.

Oskarżał pprok. Mościcki, protokuł posiedzenia prowadził apl. sądowy Stobiecki.

Sąd skazał obu oskarżonych na karę po roku więzienia.

Nie brał łapówek.

W ub. środę przed Sądem Okręgowym stanął były posterunkowy policji Stefan Hetman, oskarżony z art. 639 cz. II K. K. o to, że pobierał łapówki w formie poczęstunków za tolerowanie potajemnego uboju bydła.

Przewód sądowy jednak obalił akt oskarżenia, bowiem liczni świadkowie zeznali, że ilekroć znajdowali się w towarzystwie oskarżonego, to ten zawsze płacił swoją część.

Sąd po wysłuchaniu mowy obrońcy oskarżonego Hetmana uniewinnił.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 29 na 30 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. Pieńkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— **Ojciec do więzienia, a dzieci do sierocińca.** Zamieszkały przy ul. św. Barbary Władysław Talega, skazany wyrokiem Sądu Grodzkiego na 3 miesiące więzienia, w dniu uprawomocnienia się wyroku przyprowadził pięcioro swoich dzieci w wieku od 11 lat do 1 roku do Komisarjatu policji, który zkolei skierował je do Magistratu.

Wydział opieki społecznej umieścił dzieci w sierocińcu miejskim.

— **Pątniczka z Warszawy zatruta jakimś płynem.** W ub. środę została umieszczona w szpitalu zapasowym przy ul. Waszyngtona pątniczka Niewiadomska Józefa, zam. w Warszawie przy ul. Moniuszki 4, która zasłabła. W szpitalu okazało się, że została zatruta jakimś płynem. — Policja wszczęła dochodzenie, celem wyjaśnienia zagadkowego zatrucia.

— **Zamach samobójczy.** W ub. środę Marja Zasępa, służąca u p. Fajge przy ul. Wilsona nr. 18, wypiła znaczną dozę kwasu solnego, który otrzymała do wymycia miski klozetowej i w stanie ciężkim przewieziona została do szpitala N. Marji Panny.

— **Krwawy zatarg o paszę dla bydła.** Franciszek Kulejewski, zam. we wsi Lindów, gm. Parzymiechy, pobił ciężko Gucową Anielę, zam. tamże, na tle sporu o pastwisko dla bydła.

— **Pobity przed kinem.** Benduch Roman (ul. Szczytowa) zameldował policji, że wychodząc z kina „Oaza", został pobity przez jakichś trzech osobników.

— **Ujęcie kontrabandy 200 paczek sacharyny.** W ub. środę odebrano od Adeli Wiltosowej (Kopernika 21) 200 paczek sacharyny, pochodzenia zagranicznego. Wymieniona prowadziła potajemny handel sacharyną.

— **900 zł. i 300 zł. wekslami postradał w tłoku na poczcie.** Maj Stanisław (Mała 14) zameldował policji, że na Poczcie Głównej w tłoku przy okienku — skradziono mu z kieszeni zł. 900 i weksle na sumę zł. 300.

— **Chciał składać wizyty po pijanemu.** Policja spisała doniesienie na Puchałę Adama (Śniadeckich 20) za urządzanie awantur i dobijanie się do drzwi sąsiadów w stanie pijanym.

— **Lampkę i cewkę skradli z auta.** Kryształowicz Roman (Aleja Wolności nr. 7) zameldował policji, że z samochodu, należącego do Przysposobienia Wojskowego we Włoszczowie, stojącego na jego podwórzu, skradziono od tegoż samochodu lampkę i cewkę „Delko", wartości 50 złotych.

— **Baran i owca łupem złodziei.** Woźnica Jan (Rynek Wieluński 48) zameldował policji, że z ogrodu nieznani sprawcy skradli mu owcę i barana, wart. 20 zł.

— **Czyje pieniądze?** W I-szym Komisarjacie Pol. P. przy ul. Aleja Wolności nr. 10 znajdują się do odebrania pieniądze w drobnej kwocie.

Kronika sportowa.

Ogólnopolski Tydzień Strzelecki. Komunikat Sekcji Strzeleckiej z dnia 28-go września 1932 r. Nagrody przeznaczone dla zawodników w różnych konkurencjach wystawione zostaną na widok publiczny w witrynie magazynu broni p. Perkowskiego od dnia 30 b. m. Zestawienie wyników za dzień 26, 27 i 28 IX. 1932 r. **Wyniki o Tytuł Mistrza miasta Częstochowy:** a) wojskowi służby czynnej: 1) ppor. Dzięciołowski Stanisław 48 pkt., 2) Insp. Armji Gen. Rydz-Śmigły Edward 47 pkt., 3) ppłk. Sękara Franciszek 47 pkt; b) cywilni: pp. 1) Wróbel Zdzisław, Zw. Strzelecki, 56 pkt., 2) Orzeł Zbigniew, Zw. Strzelecki, 46 pkt., 3) Stępowski Mieczysław 45 pkt., 4) Nanys Julian 45 pkt., 5) Banaszkiewicz Wojciech 45 pkt., 6) Krzecki Zygmunt, Zw. Strzelecki, 45 pkt., 7) Robakowski Leon 44 pkt. **Wyniki o Tytuł Mistrzyni miasta Częstochowy:** pp. 1) Radlakówna Weronika 44 pkt., 2) Ptaszyńska Marja 43 pkt., 3) Respondkowa Barbara 43 pkt., 4) Czajkówna Maria 42 pkt., 5) Winiarska Marja 41 pkt. **Wyniki o Tytuł Mistrza Szkół:** pp. 1) Perkowski Stefan 47 pkt., 2) Lis Wiktor 45 pkt., 3) Palusiński Jerzy 41 pkt., 4) Wizental Romuald 40 pkt., 5) Michalski Jerzy 40 pkt. **Odznaki strzeleckie zdobyli:** pp. 1) Sikorski Władysław, 2) Swobodzian Stefan. Zawody między Zrzeszeniami: Do walki o mistrzostwo dołączył się Policyjny Klub Sportowy, który odrazu wysunął się swojemi wynikami na czoło, na drugiem miejscu utrzymuje się Związek Strzelecki. Ze względu na zwiększające się frekwencje kierownictwo zawodów uruchamia strzelnicę na placu Kurji Biskupiej, poczynając od piątku, dnia 30 b. m. w godzinach od 10-ej rano.

*

Na pięknym nowym stadjonie reprezentacyjnym w Wiedniu rozpoczęły się wczoraj o godz. 14.30 pierwsze międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Polska—Austrja. Wyniki były następujące: Skok o tyczce: 1) Schneider, (P) 3.70. Rzut dyskiem: 1) Janausch (A) 48.73. Skok wzwyż: 1) Pławczyk (P) 1.83. Bieg 800 m.: 1) Maszewski (P) 1.56.8. Bieg 100 m.: 1) Lechner (A) 10.8. Bieg 110 m. przez płotki: 1) Langmeyer (A) 15. Rzut oszczepem: 1) Mikrut (P) 60.70. Sztafeta 400x300x300x100: 1) Austrja. Rzut kulą: 1) Heliasz (P) 14.60. Bieg na 3.000 m. w czasie którego Kusociński zamierzał pobić rekord światowy Nurmiego na dystansie 2 mil ang. (3218 m.). 1) Kusociński (P) 9.20.2, czas na dwie mile ang. 2) Leidgeb 8.56 czas na 3 km. Skok w dal: 1) Paintner (A) 6.71. Mecz więc, który zapowiadał się jako łatwa i pewna wygra na naszego zespołu, przyniósł nam niemiłą niespodziankę w postaci przegranej (przy ogólnem obliczeniu) Austrja—Polska 62:58.

*

W dniu 17 b. m. odbyło się ogólne zebranie klubu - sportowego Z. P. M. P. „Orlę". Po sprawozdaniu prezesa, skarbnika i sekretarza komisja rewizyjna udzieliła dotychczasowemu zarządowi absolutorjum, przedstawiając jednocześnie szczegółowe sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że klub sportowy posiadał 342 zł. 35 gr. przychodu i 322 zł 56 gr. rozchodu — pozostałość w kasie 19 zł. 79 groszy. W wyborach do zarządu klubu-sportowego powołano ten sam zarząd.

TEATR „GRAND-KINO" wyświetla nowo udźwiękowione arcydzieło filmowe p. t. „Ben Hur". Monumentalny film ten wywiera silne wrażenie, nawet, gdy się go ogląda po raz drugi. Wielkość filmu, poza przepychem i rozmachem wystawy, tkwi w samym temacie, a mianowicie w śmiałej wizji świata starożytnego na przełomie, jakim było chrześcijaństwo. W przejmujący sposób pokazano potęgę militarną i srogość Rzymu, panującego nad trzema częściami świata; brzask nowej religji, propagującej równość i miłosierdzie, ujawnia się w epizodach traktowanych dyskretnie i z pietyzmem. Dobrze się stało, że film wykonany był przed „rewolucją talkistów", bo dziś położonoby główny nacisk na djalogi i świat byłby ubożsy o kilka wspaniałych wrażeń wzrokowych. Albowiem bitwę morską, cyrk w Antjochji i zwłaszcza wyścigi kwadryg odtworzono z rozmachem, który nie powtórzył się już nigdy w późniejszej historji kina. Dorobiony podkład dźwiękowy i muzyczny jest nader melodyjny i dyskretny. Niektóre zdjęcia są w kolorach naturalnych. B. dobrze gra F. Bushman w roli oficera rzymskiego Messali. Co się tyczy Ramona Novarro w roli tytułowej, zalicza on kreację młodego księcia Judei, nawróconego na chrześcijaństwo, do najcelniejszych w swoim repertuarze. — Nad program widoki Tatr.

Od środy 28 września **DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"** i dni następnych.
Największy film świata w nowem wydaniu dźwiękowem! Dziś! Dramat potężny jak życie! Dziś!
BEN-HUR
W roli głównej **Ramon Novarro** który mistrzowską kreacją **Judy, Księcia Ben-Hura** przeszedł najśmielsze oczekiwania wymagań artystycznych.
NAD PROGRAM: **DŹWIĘKOWY PRZEGLĄD AKTUALNOŚCI.**
Ceny miejsc niepodwyższone! Do rozpoczęcia seansu 80 gr. Szczegóły w afiszach.

Ostatnie wiadomości.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE W WARSZAWIE ZA Ś. P. PREZYD. MOŚCICKĄ.

Warszawa, 29.9. — Dziś, jako w dniu Imienin ś. p. prezydentowej Michaliny Mościckiej, odbyło się w Katedrze nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy, celebrowane przez ks. biskupa Galla. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele rządu, ks. kardynał Kakowski, p. Marszałkowa Piłsudska.

Podczas nabożeństwa po raz pierwszy wykonano mszę żałobną Maklakiewicza pod dyrekcją autora z udziałem chóru Świętokrzyskiego i solisty śpiewaka E. Maja.

Niemcy nie płacą!

Nowy Jork, 29.9. — Rząd niemiecki za wiadomił sekretarza skarbu, iż odroczy przypadającą na 30 b. m. wpłatę 7 milj. 800 tys. dolarów, jako należność z tytułu kosztów utrzymania armji okupacyjnej.

CHCĄ ZROBIĆ HINDENBURGA KRÓLEM NIEMIECKIM.

Lipsk, 29.9. — Na zebraniu niem.-nar. w Lipsku admirał Wegner oświadczył, że zbliża się już koniec walki o monarchję w Niemczech, a koronę winien otrzymać Hindenburg. Następnie admirał Wegner wzywał do walki z „odwiecznym wrogiem" Polską.

Nowe trzęsienie ziemi

odczuto w Grecji.

Ateny, 29.9. — Wczoraj wieczorem na półwyspie chalcedońskim odczuto znów wstrząsy podziemne. W dolinie Charilos utworzyła się rozpadlina w ziemi szerokości 3 mtr., a długości 1 i pół kilometra. W Salonikach wstrząsy wywołały panikę

CHEVALIER WYGWIZDANY.

Wiedeń, 29.9. — Dzienniki donoszą, że znany artysta filmowy Chevalier został tu wygwizdany na koncercie, a to z powodu zbyt wysokich cen i zbyt krótkiego programu.

KATASTROFA SAMOLOTU POLSKIEGO.

Warszawa, 29.9. — Samolot polski R. W. D. 4. uległ dziś wypadkowi. Aparat jest zniszczony, załoga ocalała. Samolot prowadził kpt. Halewski.

Nadesłane.

W związku z notatką w numerze 203 „Gońca Częstochowskiego" pod tytułem „Za twoje myto, jeszcze cię obito", proszę W. Pana Redaktora o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

Nieprawdą jest, że pobiłem razem z nieznanemi mężczyzną i kobietą Bolinger Annę, która przyszła do mnie upominać się o pieniądze, bowiem żadnych 200 zł. nie jestem jej dłużny, lecz prawdą jest, że Bolinger Anna stale szantażuje mnie i w piątek dnia 2.IX r. b. przybyła do mieszkania mojego, a wychodzących ode mnie p. Witolda Tempkę studenta medycyny i narzeczo na jego, córkę mojego sublokatora obrzuciła stekiem wyzwisk i oblała ich pomyjami.

Napadnięci, p. Tempka i jego narzeczona, zmuszeni byli cofnąć się do mieszkania mego, gdzie wpadła za niemi Bolinger i rzuciła się na mnie, kiedy chciałem usunąć ją z mieszkania i pokaleczyła mnie.

Wobec tego, że Bolinger awanturowała się na dal, zmuszony byłem wezwać policję celem usunięcia jej i spisania protokułu o napad — co do wodzi najlepiej, że jej nie pobiłem.

Ponieważ Bolingerowa nadal szantażuje mnie i pisze anonimy do mych władz; wniosłem przeciwko niej skargę do Prokuratury miejscowej i sprawa wkrótce rozegra się w Sądzie.

Prosząc o umieszczenie powyższego wyjaśnienia, pozostaję z głębokim poważaniem

Stanisław Szaler.

NADESŁANE.

W związku z notatką policyjną w Nr. 223 „Gońca Częstochowskiego" o pobiciu wyjaśnia mi nic wspólnego z Kazimierzem Łukasikiem niema nic wspólnego z Kazimierzem Łukasikiem zam. przy ul. Mickiewicza L. 85. 1539

DO AKADEMIKÓW CZĘSTOCHOWIAN.

W związku z rozpoczęciem powakacyjnego okresu działalności w Warszawie zarząd A. K. C. w W. przypomina swym członkom, że należy zawiadamiać o każdorazowej zmianie adresu w Warszawie. Można to czynić osobiście u każdego z członków zarządu, lub listownie pod adresem Akademickiego Koła Częstochowian w W., Akademicka 5 p. 204.

W sprawach spłat, prolongat, pożyczek długoterminowych jak również zaległości z okresu C. K. A. należy zwracać się do kol. R. Szczęsnego. Akademicka 5 p. 203. Wpłaty przekazem można również kierować pod adresem kol. K. Płazaka, Koszykowa 71 m. 33.

Zarząd A. K. C. w Warszawie.

E. 244i/32.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego-Powiatowego w Częstochowie I-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 60 (dawniej ul. Jasna 5) ogłasza, że w dniu 7 października 1932 r. od godziny 10-ej rano w Częstochowie przy ul. Nowy Rynek Nr. 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Izaaka Mendla Epsteina, mianowicie: urządzenia sklepu i 300 but. wina, ocenionych na zł. 3400.

Dnia 28 września 1932 roku.

Komornik Sądowy K. Pełka.

OFIARY:

Na bezrobotnych: Beziminnie zł. 1.
Na bezdomne dzieci: Łęska zł. 1.50.

POTRZEBNA od zaraz subtelna i sympatyczna osoba w wieku około 25 lat, chrześcijanka, do zajęć biurowych i domowych. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Dobry charakter". 2483

PLAC okazyjnie do sprzedania w śródmieściu przy ul. P. Marji. Wiadomość w firmie Sejfried, Aleja Wolności nr. 7.

ZGUBIONO portfel zawierający: dowód osobisty, zaświadczenie wojskowe, legitymację Funduszu Bezrobocia i inne różne dokumenty na nazwisko Henryk Krawczyk. 1537

PALTA oraz wykwintne paletka i mundurki dla uczenic dla dzieci poleca „Halina" Aleja Kościuszki nr. 1/5. 1504

RYBY ŻYWE karpie pasione po 2 zł. kg. w sklepie A. Gabarskiego, Al. Wolności 33.

50 TYS. ZŁ. potrzeba na pierwszy numer hipoteki domu dochodowego w Alei. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Hipoteka".

ZGINĄŁ baran szary i owca czarna. Odprowadzić za nagrodą: Rynek Wieluński nr. 48, Woźnica. 2489

Największą klęską kryzysu jest bezrobocie. Zaradź temu w miarę sił swoich.

Wspomnienia z obozów harcerskich

w Okradzionowie.

W dn. 18 września z uroczystem rozpoczęciem powakacyjnych zajęć harcerskich rozpoczęto także sześciotygodniowy kurs dla harcerzy zastępowych hufca częstochowskiego. Z rozpoczęciem tego kursu, przypominają nam się te nigdy nie zapomniane radosne chwile, spędzone na dwutygodniowym kursie urządzonym w sierpniu b. r. przez Chorągiew Zagłębiowską dla harcerzy kandydatów na instruktorów i drużynowych tej chorągwi.

Obozy rozłożyły się w pięknej górzystej i lesistej okolicy Okradzionowa nad Przemszą Białą. W kursach wzięło udział około 80-ciu harcerzy. Kursami kierował komendant Chorągwi Zagłębiowskiej drh. Z. Korek. Liczni instruktorzy harcerze mieli codziennie niezmiernie zajmujące wykłady, jak: Dzieje skautingu i jego twórcy, samarytanka, terenoznawstwo, gazoznawstwo, sygnalizacja, gry, zabawy i t. d.

Mimo niesprzyjającej pogody, obóz roił się zawsze od licznych gości, a zwłaszcza ogniska wieczorne ściągały liczną publiczność.

Odwiedził także obóz starosta będziński p. Boxa, w towarzystwie p. Luchowca, wizytatora szkolnego i p. por. Nowakowskiego. Wszyscy trzej goście przybyli, jak zaznaczył p. Starosta, by się przekonać i zobaczyć zbliska, jak pracują harcerze i podziwiać piękno obozowego życia skautowego. Bardzo się zainteresowali pracą harcerską i byli wprost zachwyceni pięknem życia obozowego harcerskiego. Po podwieczorku mili goście udali się na ognisko, skąd pełni głębokich wrażeń, wielce rozweseleni znakomitym humorem druha Ziółka, życząc nam dalszej owocnej pracy, żegnani serdecznie przez władze harcerskie, odjechali późnym wieczorem do Będzina. Wizytował też obóz i wizytator Głównej Kwatery Harcerskiej w Warszawie Drh Tzpil.

Wśród tak pięknego życia, czas szybko upłynął. W niedzielę podczas nabożeństwa w kościele sławkowskim zostało odśpiewanych kilka pieśni religijnych. Po nabożeństwie ks. proboszcz w pięknem kazaniu wskazał na cześć, miłość i przywiązanie, jakie żywią harcerze dla Boga i Ojczyzny.

W poniedziałek rano zostały zwinięte namioty i uporządkowano zajmowane place. W radosnym nastroju brać harcerska żegnała i opuszczała miejsce obozów, Sławków i starą świątynię sławkowską, gdzie z łaskawego obrazu czuwała nad nią Królowa serc harcerskich, Najśw. Marja Panna Sławkowska. **B. D.**

Harcerz 19-ej drużyny.

Z dziedziny mody

Przyjaciółka przyjaciółce...

Wielkie magazyny mód rozpoczynają serję oficjalnych rewji. Ale pozatem istnieją rewje nieoficjalne. Po długiej letniej przerwie w modnej kawiarni spotykają się znajomi, żeby zobaczyć, kto już jest, kto jak wygląda i kto się zmienił. Widzi się różne znane osobistości ze świata artystycznego, politycznego i t. zw. towarzystwa. I, oczywiście, po ferjach, na początku sezonu każdy, a właściwie każda chce wyglądać jaknajlepiej. Pierwsze wrażenie przecie jest najważniejsze. To też widzi się prześliczne, smukłe panie, jakby żywcem wycięte z „Vogue" czy z „Femina", o malutkich fakbusikach na kształtnych główkach, z pelerynkami, skrzydełkami, szalikami. Błyszczy w świetle lamp metal guzików, któremi ozdobione są żakiety kostjumów. Przyjaciółki i nieprzyjaciółki oglądają z uwagą każdy szczegół ubrania „tych, co lansują modę".

— Wiesz, takie bolerka a la Dyrektorjat, gdzie stan jest pod samym biustem, teraz są najmodniejsze. O taki, jak ma ta w zielonym...

— To też właśnie widzę, że się w tem okropnie wygląda. Nawet samej Ordonce nie byłoby w tem dobrze, a cóż dopiero, jak się waży trochę więcej!

— A Patou podobno lansuje linję stanu poniżej talji, na biodrach. To coś dla nas, dobrze odżywionych!

— Wcale nie. Też niekorzystne, bo mimo, że pasek jest na biodrach, w talji suknia jest obcisła. To już lepiej, jak pasek jest w talji. Zresztą, tak przeważnie noszą.

— Patrz, już mufki!

— W zimie wszyscy będą je nosili. Ta jest narazie raczej symboliczna, jako pendant do tej pelerynki z breitschwanzów.

— Szalenie modne breitschwanze, nawet całe suknie noszą teraz z imitacji, takiego aksamitu wytłaczanego.

— I wogóle teraz zapanował szał aksamitów. Albo wełna, albo aksamit. Zresztą wełnianą suknię, poza balem można teraz wszędzie włożyć. Musi być tylko pomysłowa i dobrze zrobiona.

Cały szyk teraz polega na rękawach. O, widzisz, ta co siedzi z tym siwym — to zdaje się dyplomata — zawsze się dobrze ubiera. Zobacz, jakie ma pomysłowe rękawy: góra zielona, łączy się z takim samym karczkiem. Na łokciu kawałek czarnego, jak cała suknia, a mankiet znowu zielony.

— A przy szyji naturalnie kokardka! Co za manja tych kokardek panuje teraz!

— Ale zauważ, jakie małe wycięcia nosza. I pomyśleć, że jeszcze parę tygodni temu nosiło się na plaży pyjamy. A teraz szyja musi być, jak w obroży.

— Wszystko polega na kontrastach, moja droga. To cała przyjemność w życiu. **Anita.**

Z KRAJU.

(—) Trzy ofiary katastrofy motocyklowej. W Warszawie przy zbiegu Al. Ujazdowskiej i Pl. 3-ch Krzyży jadący z nadmierną szybkością motocykl zderzył się z taksówką. Zderzenie było tak silne, że motocykl uderzył w bok auta, wybijając szyby, poczem upadł na jezdnię. Ofiarami katastrofy padły 3 osoby: dr. med. Zbigniew Belina-Prażmowski, pułk. ułanów, który jadąc w taksówce, doznał poranienia twarzy odłamkami rozbitych szyb, 32-letni Kazimierz Lew, urzędnik (ul. Wielka 5), sprawca katastrofy, który doznał potłuczenia twarzy, oraz 18-letnia Janina Sieradzka (Krochmalna nr. 7), bez zajęcia, towarzyszka Lwa, która doznała ogólnego potłuczenia, szczególnie kręgosłupa, oraz wstrząsu mózgu. Lekarz Pogotowia udzielił wszystkim pomocy, poczem płk. Belina-Prażmowski pojechał do szpitala wojskowego, Sieradzką, ze względu na ciężki stan przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

(—) Fatalne drzewo. Przywieziono do szpitala św. Antoniego we Włocławku 10-letniego Malewskiego z Brześcia Kujawskiego, który spadł z drzewa, łamiąc sobie obie ręce.

Znamiennem jest, że niedawno z tego samego drzewa spadł również brat Malewskiego, doznając tak samo złamania obu rąk.

O jedne 30 groszy.

W jednem z miast prowincjonalnych mieszczy urząd skarbowy otrzymał od jednego wojskowego list, niezaopatrzony w znaczek pocztowy, ponieważ widniał na nim napis: sprawa urzędowa. Po zbadaniu jego zawartości, sprawa urzędowa okazała się prywatną.

W te pędy zatem urząd skarbowy doniósł o tem prokuratorji generalnej, żądając „surowego wymiaru kary", zwrotu należności za znaczek pocztowy groszy 30-tu wraz z przypadającemi procentami.

Prokuratorja generalna, przejąwszy się do głębi tem zdarzeniem, wysłała odnośne pismo do M. S. Wojsk. Tu zkolei odesłano je do Inspektoratu armji. Inspektorat armji natychmiast zawiadomił o „przestępstwie" dowództwo okręgu korpusu. Dowództwo okręgu korpusu pismem odręcznem poinformowało dowództwo garnizonu, to zaś powiadomiło dowództwo pułku. Papier ten znalazł się jeszcze na biurku w dowództwie bataljonu, wreszcie zakończył się żmudną wędrówką w dowództwie kompanji.

Lecz nie był to koniec tej epopei. Oficer został postawiony do raportu i ściągnięto z niego grzywnę (30 groszy plus procenty plus koszty sprawy).

Trzeba było zatem poinformować „odnośne czynniki" o pomyślnem zakończeniu sprawy. A więc dowództwo kompanji wysłało zawiadomienie do dowództwa bataljonu. Dowództwo bataljonu do dowództwa pułku, dowództwo pułku do dowództwa garnizonu, dowództwo garnizonu do dowództwa okręgu korpusu itd. itd. aż do samego początku, to znaczy do urzędu pocztowego, nabardziej w tej całej sprawie poszkodowanego.

Takie oto były dzieje — zwrotu należnych skarbowi państwa (via Min. Poczt. i Telegrafów) — 30 groszy polskich.

POWRÓT.

...Potężne bryły kłódek nienaruszone. Chwalić Boga! A teraz zamek... i zatrzask... Uuuf! Jesteśmy znów na swoich śmieciach...

Prędko biegniemy do okien o melancholijnie zapylonych szybach. Udusić się można w tym zaduchu! Nic dziwnego, przez miesiąc mieszkanie nie było przewietrzane...

A potem — szybka lustracja mebli, wnętrz szaf i ziejących naftaliną czeluści tapczanów. Szał odkurzania, mycia, szorowania, trzepania. I machinalne włączenie kontaktu radjowego.

Hm... jakieś trzaski... Burza? E, chyba nie... Może akumulator? Warto zbadać go i w razie potrzeby dać go do naładowania. Może nawet trzeba będzie nabyć nową baterję anodową. Ale dzisiaj, zaraz, nie odkładając do jutra — bo niema nic smutniejszego od milczącego odbiornika, który z niemym wyrzutem wpatruje się w nas wielkiem okiem głośnika. Jakże moglibyśmy o nim zapomnieć? O nim, najwierniejszym przyjacielu, najpewniejszym pocieszycielu w troskach i kłopotach.

Więc trzeba zbadać lampy i zużyte zastąpić nowemi. Trzeba sprawdzić, czy antena nie została zerwana i nie dotyka budynku, czy przełącznik antenowy dobrze kontaktuje. Trzeba również oczyścić kontakty do metalicznego połysku, zbadać uziemienie, czy zaśniedziała linka dobrze kontaktuje z ziemią lub rurą wodociągową.

Jeżeli zaś mamy w mieszkaniu odbiornik detektorowy, winniśmy po powrocie z letniska po podobnem zbadaniu anteny i uziemienia oddać słuchawki do skontrolowania, czy przypadkiem nie są rozmagnesowane — oczyścić kontakt detektora, przemyć kryształek eterem, albo też rozłupać go dla uzyskania nowej powierzchni czynnej.

A potem? Potem słuchać pięknych audycji radjowych, starannie i z wielkiem nakładem pracy i kosztów przez kierownictwo programowe „Polskiego Radja" na sezon jesienny przygotowanych.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W osiemnastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 25 polskiej loterji państwowej wylosowano wygrane następujące::

15.000 zł. Nr. 143158.

Po 10.000 zł. Nr. 21093 99767.

Po 5.000 zł. Nr. 15069 25949 58699 134697.

Po 3.00 zł. Nr. 15268 50644 53768 62672 86997.

Po 2.000 zł. Nr. 4790 10936 12628 18452 24691 29958 34938 67344 73707 76145 81702 88641 89391 90659 99700 101344 102967 105146 112735 112800 119508 119970 138179 146110 140343 152743 158457 159151.

Po 1.000 zł. Nr. 2233 4035 5029 9574 10542 13783 14992 24006 24593 29327 31968 37990 42450 56016 57685 59737 64194 66987 76264 76729 82155 83754 85101 92528 95744 102134 103395 108627 112230 144189 114953 124515 126115 128119 129019 152808 157045 159829.

Po 250 zł. wygrały NrNr.:

49 77 170 84 296 345 53 55 418 24 99 514 615 18 69 743 57 65 82 98 819 23 61 918 84 1005 66 201 53 83 361 74 413 513 660 838 47 83 923 2060 318 51 65 442 517 22 647 61 834 54 95 910 85 3125 42 142 52 99 235 421 600 14 65 748 80 87 971 81 4073 89 123 261 359 440 529 610 764 932 58 5210 11 74 362 66 89 446 82 85 89 96 557 619 44 713 34 887 91 94 6030 96 395 468 571 81 607 53 69 708 31 801 3 14 77 944 98 7067 198 321 462 508 30 80 643 751 893 916 52 8061 111 44 503 11 69 671 77 745 77 810 95 940 9017 170 210 348 402 15 587 667 869 99 946 87 10050 66 211 550 611 42 45 61 923 11027 54 167 228 63 69 355 410 525 869 939 12095 100 73 230 64 304 60 408 9 510 84 643 704 83 809 27 912 42 89 93 13184 204 335 38 754 866 943 14097 103 401 581 669 70 87 899 927 34 15013 67 281 344 76 471 517 640 715 95 800 9 93 16178 262 83 85 395 442 601 32 96 727 809 66 74 17013 35 147 59 242 345 418 20 30 52 512 623 83 981 84 91 18036 89 383 88 93 422 670 740 19002 6 47 76 96 121 29 278 302 66 95 517 86 616 921 20001 83 97 115 18 79 255 494 561 88 621 22 764 800 33 38 41 79 937 45 84 21005 21 39 53 73 89 96 154 85 308 69 410 501 3 90 710 53 836 941 55 59 22078 115 206 14 31 47 89 472 581 696 764 832 91 23000 57 261 410 677 733 74 879 999 24095 116 206 30 63 81 470 599 627 95 883 949 25069 103 289 310 71 79 86 88 503 60 78 957 63 71 26005 31 35 258 328 75 401 89 576 612 66 732 816 23 979 27120 53 64 63 291 312 89 460 71 704 34 833 28042 54 128 206 349 51 91 407 46 94 528 65 759 83 29125 209 25 77 324 468 555 73 687 723 41 48 823 60 30016 224 95 304 82 570 639 75 72 852 80 31020 29 75 158 67 247 57 60 77 84 376 420 27 80 93 571 671 749 59 832 35 32028 29 146 61 212 42 92 377 466 596 98 602 77 918 74 81 33002 33 54 121 75 298 351 82 93 466 650 87 851 34011 100 29 239 55 385 90 411 17 633 56 62 784 890 930 35023 42 51 201 356 91 402 54 662 83 708 11 52 70 848 915 51 36026 186 204 25 55 310 94 430 530 643 738 50 822 905 37056 274 323 67 88 517 88 603 732 805 17 25 78 939.

38087 255 68 316 29 72 518 27 83 674 750 63 837 39040 79 92 98 165 66 255 415 607 818 51 918 40019 31 89 154 214 38 92 363 457 59 69 511 27 66 711 39 77 905 18 41030 47 71 243 48 62 333 426 65 87 541 58 708 23 74 932 42010 75 80 125 249 429 39 84 514 42 620 30 758 60 838 43202 392 502 96 642 96 91 866 67 935 44019 59 134 50 204 20 92 98 383 84 471 554 67 733 88 827 47 945 48 45015 37 184 94 346 54 55 402 515 42 623 29 35 742 826 87 90 97 905 27 46055 66 125 343 582 890 524 56 62 47033 50 128 51 272 91 328 97 403 29 57 82 593 638 74 89 668 977 48029 30 387 89 499 501 29 625 63 81 706 30 52 80 870 72 940 49046 89 109 265 318 75 401 21 541 64 642 65 67 83 87 735 64 845 69 911 51 76 50151 79 269 725 80 806 28 66 909 17 60 51015 121 31 35 218 364 92 489 643 80 799 925 26 52004 46 47 153 531 604 61 899 905 53055 259 650 719 807 10 953 54084 86 112 222 24 56 61 355 80 88 90 421 25 785 809 26 971 80 55006 143 297 385 435 520 747 56 92 813 48 56061 206 58 362 564 606 20 58 729 30 99 887 905 92 57138 72 207 89 313 45 81 424 60 65 549 60 62 65 721 52 79 986 58029 107 220 461 69 74 620 753 59014 189 248 84 708 54 64 90 94 60038 48 124 92 255 333 38 49 439 50 518 703 29 819 69 81 910 61000 264 87 339 40 475 80 505 97 648 926 31 48 65 75 85 62046 70 114 28 233 64 318 54 59 437 568 622 80 81 716 38 49 87 823 63066 107 64 281 333 569 93 98 816 47 980 81 82 64160 87 473 87 580 727 854 70 969 65003 10 12 50 55 66 223 382 446 503 637 54 66 75 94 789 66042 218 94 96 300 434 721 35 55 891 934 67003 60 97 137 53 218 457 63 520 44 67 625 75 781 824 936 68005 123 76 81 221 62 316 81 85 422 85 532 52 651 83 98 747 65 841 63 90 69317 98 417 32 42 617 84 712 36 75 802 37 70063 139 242 533 35 601 59 842 933 71035 65 164 89 220 22 28 70 77 356 86 453 601 746 63 91 817 31 44 903 31 89 72060 61 73 156 368 403 45 51 615 24 726 44 834 50 965 94 73084 222 38 62 82 369 497 584 665 712 13 40 81 932 74009 10 184 240 397 536 82 692 859 905 750008 116 284 97 856 541 88 89 603 48 726 883.

76027 169 73 98 210 52 90 459 514 64 674 712 51 873 74 87 908 23 45 56 83 77070 157 92 303 9 39 44 72 95 447 66 520 59 98 609 34 59 701 71 847 78021 52 110 232 331 512 99 645 70 840 61 71 79006 112 25 259 88 440 584 625 34 722 25 885 906 80 80008 41 68 95 236 423 28 516 24 74 622 64 97 713 95 824 81094 115 31 99 254 343 89 422 78 598 632 783 82055 99 124 66 210 395 427 37 523 84 644 733 84 952 79 83007 42 70 84 171 94 314 59 60 507 48 92 791 825 925 84110 56 76 84 261 81 378 400 2 54 89 510 47 803 26 85091 93 112 30 32 76 307 61 533 36 88 824 28 902 9 17 39 85 86169 282 461 649 67 789 870 79 913 87145 55 64 247 86 96 376 479 518 26 59 610 712 820 24 53 88036 45 58 179 200 4 10 40 75 300 37 46 93 406 18 511 57 636 69 873 97 961 89015 40 109 31 33 316 31 62 86 92 495 569 683 733 66 932 79 82 90001 88 226 423 74 563 99 627 74 803 24 915 30 77 98 9100 249 71 307 46 69 450 89 92073 417 93 540 56 83 607 57 766 93022 72 284 374 406 13 551 64 647 93 700 50 817 23 81 908 85 94086 153 314 93 467 84 524 95 679 92 96 749 840 64 87 914 22 29 33 95144 272 601 9 31 742 859 73 94 933 96012 78 164 201 96 302 78 426 35 532 58 93 664 705 30 858 70 973 97033 54 174 264 94 382 412 502 16 94 721 33 41 849 78 973 98157 213 18 496 557 95 649 788 874 942 55 99039 145 53 83 90 269 72 79 340 52 582 90 627 717 94 812 33 36 51 67 922 37 93 100978 127 342 89 469 740 895 985 93 101031 39 127 35 209 91 408 38 583 617 761 94 974 92 102063 144 200 14 316 39 60 89 507 75 76 625 46 713 29 103009 17 38 74 150 246 396 508 11 99 604 710 46 60 926 46 54 104107 205 14 57 89 439 90 97 572 768 802 39 53 910 78 105085 239 59 325 502 50 96 622 84 742 87 106053 73 98 170 215 72 389 547 49 95 640 55 734 803 64 955 107017 169 530 41 88 619 36 785 827 933 108093 135 41 57 279 307 11 400 27 638 817 46 932 38 69 109041 84 88 141 291 95 402 88 540 71 76 95 607 15 48 55 74 767 804 22 89 58 916 110063 89 117 50 289 95 326 84 407 15 635 89 97 788 921 111052 55 110 70 242 567 632 85 754 809 938 71 80 94 112014 16 309 55 85 574 621 770 857 941 90 113046 68 292 302 429 59 561 633 87 90 907 34 77.

114081 169 303 82 455 58 531 760 809 35 48 63 115028 103 78 210 314 27 65 69 80 409 85 531 70 649 96 739 89 811 73 80 992 116036 165 80 468 73 648 706 22 943 117030 93 102 45 333 97 420 73 532 57 685 94 708 25 62 821 24 903 66 67 118021 40 109 66 80 201 312 41 433 512 699 765 956 64 86 119039 109 43 58 243 387 93 410 11 91 593 710 58 94 988 120049 53 56 75 112 92 294 315 45 76 415 38 513 36 79 643 720 869 72 121094 130 226 340 67 427 553 899 921 99 122042 68 133 64 75 280 479 502 53 615 41 82 732 910 88 123027 73 127 205 13 317 406 59 591 761 805 972 78 124025 78 83 98 109 43 99 259 71 91 361 570 670 707 08 65 87 813 31 46 78 89 90 981 125082 93 128 83 243 82 383 474 539 43 85 86 676 834 81 126069 185 491 620 57 64 85 93 747 127034 46 108 52 212 19 86 395 400 15 19 21 32 621 53 96 707 10 68 80 825 128057 129 50 66 74 256 92 306 446 66 92 612 601 739 73 85 882 962 129046 107 12 204 37 321 651 88 709 864 910 53 130118 228 37 71 72 79 92 326 88 409 554 843 131040 123 220 315 409 531 690 707 15 849 99 132013 94 119 270 88 90 322 40 411 743 971 95 133039 165 98 286 334 449 52 504 93 717 83 917 134029 179 229 35 46 82 419 568 81 607 885 970 135021 41 49 91 112 31 47 99 263 77 309 44 458 532 68 93 741 53 59 71 95 804 11 27 32 934 136149 95 211 22 23 328 92 547 72 624 881 951 137043 214 22 31 74 452 507 70 785 138018 107 43 244 64 324 400 56 95 622 80 88 815 54 64 997 139030 74 113 225 59 336 75 408 512 609 39 96 768 953 140007 45 60 131 63 67 246 83 304 65 84 456 523 663 845 92 957 141022 107 47 61 85 99 276 659 732 914 29 92 142040 100 21 263 76 317 30 40 412 531 42 751 79 892 921 143044 354 453 84 584 76 607 19 47 740 835 45 948 144026 212 416 663 722 46 89 816 145035 102 89 511 733 99 881 965 74 79 146010 103 34 73 93 98 340 400 65 66 74 78 519 22 823 72 89 966 81 94 147097 99 141 63 206 10 373 82 90 536 148016 96 108 24 58 84 273 586 642 72 96 719 95 814 27 36 51 956 59 81 90 149032 150 211 55 314 405 23 558 626 44 777 924.

150008 14 186 209 340 472 502 23 56 906 64 151064 193 237 41 470 601 724 152093 172 74 274 308 62 428 555 69 90 628 46 81 790 868 919 38 153127 80 420 662 64 99 720 67 832 81 912 40 66 154222 34 70 80 311 82 402 503 43 64 81 681 773 84 815 27 37 910 20 77 79 155062 77 138 207 22 68 388 91 570 91 787 895 976 156023 244 43 421 614 49 80 748 84 810 157002 19 102 31 67 346 59 503 07 602 746 63 98 905 13 39 158005 166 271 89 422 59 540 652 715 37 811 22 951 94 159046 49 83 106 15 66 92 354 547 71 573 659 710 45 95 837 88 906 74

ZNICZE NAGROBKOWE "POLO" ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

Fabryka Świec „Polo" — Warszawa, Czerniakowska 203.

Kolektura ANTONIEGO EGERA w Częstochowie, Aleja I Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnienia.

ZAKŁADY DRUKARSKIE
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
W CZĘSTOCHOWIE, III ALEJA Nr. 52, TELEFON Nr. 2-45.
Przyjmuje zamówienia na wszelkie druki: afisze, klepsydry, blankiety, koperty, bilety wizytowe itp. Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny niskie.

Wystawa dyletantów w Instytucie Propagandy Sztuki. Wystawa pod hasłem „Szukajmy nowych talentów" zgromadziła w salonach Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie szereg ciekawych rzeźb, obrazów i rysunków artystów amatorów. Ilustracja nasza przedstawia rzeźbę stolarza Efroima Frydmana, niezwykle ciekawą w ekspresji.

Ze świata.

(X) **Źródło w Lourdes.** Z polecenia biskupa Tarbes i Lourdes, ks. Gerlier, zajął się słynny poszukiwacz wody przy pomocy różdżki O. Premolet z Seltat (Maroko) odszukaniem początków słynnego źródła w grocie w Lourdes, które, jak wiadomo, wytrysnęło przy objawieniu się N. Marji P. Według raportu O. Premolet, źródło ma swój początek w odległości ok. 10 mil od Groty. Ponadto O. Premolet stwierdził, że woda w źródle Groty żadnych naturalnych własności leczniczych nie posiada.

(X) **Nowe wykopaliska w Rzymie.** Przy zakładaniu fundamentów pod nową kurję OO. Jezuitów przy Borgo Santo Spirito wykryto ślady słynnej Via Triumphale cesarzy rzymskich. Wcześniej, bo jeszcze w roku zeszłym, niedaleko budynków wzniesionych za czasów Piusa IX. dla urzędników watykańskich, również natrafiono na ślady tej drogi.

(X) **Fatalna pomyłka.** Znany jest i sławny chochlik drukarski. Działa cicho i dyskretnie przy maszynach drukarskich i trudno go spostrzec, ale skutki jego czynności nieraz są rozgłośne.

Jednym ze znamiennych jego czynów była pomyłka, jaka trafiła się w pewnym dzienniku francuskim.

Ukazały się tam, jedna blisko drugiej, dwie notatki następujące:

„Przybycie ministra. Wczoraj przybył pociągiem na nasz dworzec kolejowy p. minister kolonji i został powitany przez prefekta, mera miasta, przyjaciół i licznie zgromadzoną publiczność.

Zaledwie go zoczył dzielny wachmistrz żandarmerji, natychmiast złapał go za kołnierz i jakkolwiek złoczyńca stawiał zacięty opór, powlókł go do aresztu".

Poniżej zaś widniała następująja wiadomość:

„Schwytanie złoczyńcy. Wczoraj wreszcie udało się władzom bezpieczeństwa publicznego przychwycić osławionego fałszerza monet.

Mer miasta (burmistrz), prefekt, wszyscy zaproszeni i publiczność, pospieszyli naprzeciw niego, by uściskać jego rękę. Muzyka grała marsza republikańskiego wśród entuzjastycznego uniesienia tłumów. Jutro odbędzie się uroczyste przyjęcie świetnego gościa".

(X) **Nowy trick amatorów taniego menu.** W znanej miejscowości kąpielowej, Scheveningen, w pobliżu Hagi, zastosowano w jednej z eleganckich restauracji nowy trick, polegający na tem, aby za pół ceny zjeść dobry obiad. Do restauracji wchodzi jegomość w średnim wieku, zamawia obiad złożony z kilku dań. Po skonsumowaniu obiadu, gość wstaje od stołu, kieruje się ku wyjściu, gdzie spotyka się ze znajomym swoim; witają się serdecznie, poczem nowoprzybyły zajmuje miejsce przy stole pierwszego gościa. Poleca kelnerowi podać resztę zamówionego obiadu, poczem po skonsumowaniu płaci cały rachunek. Nowy ten system pozwala obu wynalazcom zjeść obfity i dobry obiad za pół ceny.

(X) **Walki byków w Bułgarji.** Corrida zawita do Bułgarji. W stolicy kraju, w Sofji, mają się odbyć wielkie walki byków, które wzbudziły ogromne zainteresowanie w całym kraju. Pewne sfery wyrażają jednak duże niezadowolenie z racji wprowadzenia tej rozrywki w Bułgarji i starają się wyjednać u rządu zakaz urządzania widowisk tego rodzaju. Na czele protestujących znalazły się związki nauczycieli szkół średnich oraz profesorowie uniwersytetu, którzy motywują swój sprzeciw względami na dobro młodzieży.

(X) **Wojnę kobietom o rudych włosach** wytoczyło utworzone niedawno w New Yorku stowarzyszenie, które w tym tylko celu ma istnieć. Wojnę rudowłosym wytaczają sensacji ze stowarzyszenia, szermując argumentami pseudo-eugenicznemi. W wydanej odezwie obciążają posiadaczki rudych fryzur wszystkiemi grzechami głównemi, zarzucając im kokieterję, wampiryzm, złośliwość, napady furjackie, obojętność dla rodziny, wiarołomność etc. etc. Klub antirudowłosych, jak go już ochrzczono w New Yorku, składa się przeważnie z mężczyzn. Klubowcy ci mają zapewne dosyć wolnego czasu i pieniędzy, co im pozwala na wyszukiwanie ekscentrycznych rozrywek.

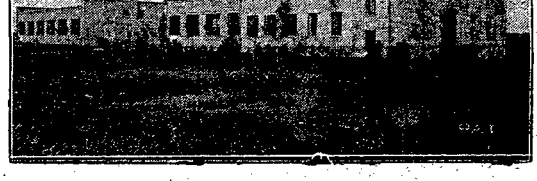

Warsztaty lotnicze na Okęciu. Na naszej fotografji widzimy warsztaty sekcji lotniczej studentów Politechniki Warszawskiej na Okęciu pod Warszawą, wykonane kosztem 300 tys. zł. przez L. O. P. P. W warsztatach tych zbudowany został samolot turystyczny RDW-6, na którym por. Żwirko wraz z inż. Wigurą zwyciężyli na międzynarodowych zawodach samolotów turystycznych.

Wszyscy w niedzielę na lotnisko w Kucelinie.

Za późno.

— Obiecywałem mojej żonie przed ślubem, iż spełnię każde jej życzenie, które wyczytam w jej oczach.

— I cóż?

— Chciałbym być teraz analfabetą.

Dialog.

— Troski i kłopoty pożerają mój mózg.

— Nie martw się, zdechną wkrótce z głodu.

Oszczędny szkot.

Niemiec, żyd i szkot poklócili się. O co? O to, który z nich jest najoszczędniejszy.

— Ja naprzykład — mówi niemiec — nigdy nie wyrzucam łupinek od jabłek, lecz robię z nich doskonały ocet winny.

— Ja dla oszczędności zjadam jabłko razem z łupiną — rzecze żyd.

Ostatni odzywa się szkot.

— A ja wogóle nie jadam żadnych owoców!

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 30 WRZEŚNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa, 12'10 Codz. przegląd prasy polskiej, 12'40 Komunikat meteor. 12'45 Muzyka gramof. 15'00 Komunikat gospod. 15'10 Muzyka gramofon. 16'35 Komunikaty rybackie. 16'40 Odczyt z Krakowa. 17'00 Muzyka salonowa. 18'00 Odczyt ze Lwowa. 18'20 Muzyka z Ciechocinka. 19'15 Rozmaitości. 19'35 Pras. dziennik radjowy. 19'45 Przegląd rolniczy. 20'00 Pogadanka muzyczna. 20'15 Koncert symfoniczny. 22'30 Dodatek do pras. dz. radj. 22'35 Komunikat meteor. 22'40 Wiadomości sportowe. 22'50 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 30 WRZEŚNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw. 11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10 Codz. przegląd prasy z Warsz. 12'20 Muzyka gramofon. 12'40 Komunikat meteor. z Warsz. 12'45 Muzyka gramofon. 14'00 Komunikat gospod. 15'00 Komunikat gospod. z Warszawy. 15'10 Audycja dla dzieci. 15'25 Muzyka gramof. 16'40 Odczyt z Krakowa. 17'00 Muzyka salonowa z Warsz. 18'00 Odczyt ze Lwowa. 18'20 Muzyka taneczna z Warszawy. 19'15 Rozmaitości. 19'30 Komunikaty sportowe. 19'35 Pras. dziennik radj. z Warsz. 19'45 Odczyt. 20'00—22'45 Transm. z Warsz. 22'45 Intermezzo muz. 23'00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

35.

ERNEST FOX. Przedruk wzbroniony.

Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Trzeba jak najprędzej działać, ażeby unieruchomić bandę i uwolnić Betty. Może wziąć do pomocy Mac Leightona? Jego doświadczenie mogło się bardzo przydać. Aby służba w „Hotel de France" nie dowiedziała się, że się znają, wszedł do kabiny telefonicznej i połączył się ze Szkotem.

Odpowiedziano mu, że pan Mac Leighton wyszedł godzinę temu.

Przypomniał sobie polecenie Jima, do tyczące subjekta w księgarni. Na wszelki wypadek poszedł w tę stronę. Zobaczył Mac Leightona na tarasie kawiarni. Dał mu znak i za chwilę Szkot dogonił go w ustronnej ulicy.

— Co nowego? — zapytał ciekawie.

Wzruszony i podniecony Robert opowiedział mu o swem nieoczekiwanem spotkaniu.

— Co za wspaniała dziewczyna, prawda panie Mac Leighton? — zakończył z zachwytem.

Szkot potwierdził.

— Rzeczywiście wspaniała! Czy państwo znają się oddawna?

— Tak. Czy mówiła panu o mnie?

— Cośniecoś — rzekł Szkot z subtelnym uśmiechem. — Ja jestem też jednym z jej przyjaciół — z jej starych przyjaciół — podkreślił — ponieważ znałem dobrze jej zmarłego ojca, którego towarzyszem byłem od niepamiętnych lat. To istotnie dzielne dziecko i kobieta o rzadkiej energji i prawości. — Uśmiechnął się. — Pan ją kocha, prawda?

Randall zaczerwienił się:

— O, tak. — I w formie zwierzenia: — ona mnie też.

Szkot z radosnym uśmiechem wziął w dłonie obydwie jego ręce i uścisnął z całych sił.

— Tak się cieszę, jestem zachwycony... Uważam się trochę jakby za jej ojca... Moje najlepsze życzenia. Uczyń ją szczęśliwą, my boy. Zapewniam, że zasługuje na to. — I wracając do rzeczywistości: — Trzeba ją stamtąd oswobodzić, biedne dziecko. Jestem podwójnie zadowolony z tego, co mi pan powiedział — może Betty nareszcie zdecyduje się na spokojne życie.

— Przyrzekam to panu.

— Liczę na to. Myślę, że najlepiej będzie nie zwlekając zawiadomić policję. Trzeba zorganizować całą wyprawę.

— Chodźmy, komisarjat jest tuż obok.

W parę minut potem wprowadzono ich do biura komisarza policji. Ten ostatni, ogromny, barczysty mężczyzna, przyjął ich bardzo uprzejmie.

— Pan Randall z Brukseli? Pan nie jest kimś nieznanym. Bardzo mi przyjemnie.

Kiedy usiedli, zapytał, czem może im służyć.

Randall zaczął opowiadanie, nie pomijając żadnego szczegółu, co mu oczywiście zabrało sporo czasu. Komisarz słuchał, nie spuszczając z niego swych przenikliwych oczu i nie przerywając mu ani razu.

Kiedy Robert skończył, rzekł:

— To nadzwyczajne, co pan opowiada. Pan zdaje sobie sprawę z ważności tego odkrycia?

Randall zamienił spojrzenie ze Szkotem.

— Przyznaję, że to nadzwyczajne — powiedział. — Jednak co do najdrobniejszego szczegółu prawdziwe. Myślę, że pan nie wątpi?

Komisarz poruszył się:

—Ależ nie, powtarzam, że wiem, z kim mam do czynienia, panie Randall, i daleką ode mnie jest myśl...

Podniósł się i zaczął spacerować po gabinecie.

— To sprawa poważna, bardzo poważna. Może wywołać międzynarodowe komplikacje, a moment nie jest po temu dobrze wybrany...

— Możliwe — odparł szybko Randall — ale przyzna pan, że jest nie do pomyślenia, ażeby ci szpiedzy kontynuowali bez przeszkody swe niecne rzemiosło.

— Oczywiście, oczywiście — powiedział olbrzym.

Nie przerwał spaceru rozmyślając:

— Oczywiście — powtórzył. — I pan mówi, że młoda dama, siostra pana przyjaciela, jest jeszcze zamknięta w podziemiach?

— Już panu wyłuszczyłem powody— powiedział sucho Robert, którego zaczynało denerwować stanowisko komisarza. — Myślę, że postanowienie jej jest godne podziwu i wykazała ona niezwykłą odwagę.

— To jest pewne. Chylę czoło przed jej poświęceniem. My, Belgijczycy, oceniamy wartość Anglików... — i skłoniwszy się przed Mac Leightonem dodał: — Podziwialiśmy was swego czasu nad Izerą.

— Bardzo dziękuję, panie komisarzu, ja tam byłem również.

— I ja też... byłem wtedy tak samo wysoki, tylko trochę szczuplejszy. Proszę mnie wysłuchać, panowie. W sprawie tej jest dla mnie, zapewniam panów, niemożliwością interwenjować bez porozumienia się z władzami wyższemi. Rozumiem niecierpliwość panów. Wszystko, co mogę zrobić, to wyjechać najbliższym ekspresem, który odchodzi za godzinę do Brukseli.

— Czyby pan nie mógł telefonować, albo telegrafować? — zapytał Randall, któremu serce ścisnęło się na myśl o Betty i okropnej nocy, jaką miała spędzić jeszcze w swem więzieniu.

— Zapewniam pana, że lepiej będzie, gdy załatwię tę rzecz osobiście. To jest zbyt delikatna sprawa. Obiecuję panu nie stracić ani chwili czasu.

Wstali, zabierając się do odejścia. Komisarz wyciągnął rękę do Randalla:

— Wie pan, cobym zrobił na pana miejscu? Starałbym się skomunikować z nią, ażeby się nie niecierpliwiła. Niech pan jej powtórzy naszą rozmowę, i niech pan sam będzie spokojny. Jestem pewny, że nie grozi jej żadne niebezpieczeństwo.

Randall uścisnął wyciągniętą rękę.

— Gdybyż to okazało się prawdą, co pan mówi! — westchnął. — Ale zapewniam pana, że odetchnę swobodnie dopiero wówczas, gdy Betty będzie wśród nas.

(D. c. n.).

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1. kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia:— Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszelkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klijenteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były wydane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa względniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".